



MARIUSZ ZAJĄCZKOWSKI

Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk
Wojskowe Biuro Historyczne im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego

Zagadnienie polskie w działalności ukraińskiego podziemia w przełomowym i końcowym okresie II wojny światowej (1943–1945)¹

ABSTRACT

The article presents the attitude of the ideologically and programmatically heterogeneous Ukrainian independence underground during the breakthrough and final period of World War II with regards to the Polish question. The analysis covers the activities of the nationalist trend in the Polish section, which was represented by two factions of the Organization of Ukrainian Nationalists (OUN) – Stepan Bandera (OUN-B) and Andriy Melnyk (OUN-M), and that of Taras Borovets, pseudonym Bulba (Ukrainian Insurgent Army /UPA/ B-B/UNRA), referring to the tradition of the republican-democratic Ukrainian People's Republic (UNR).

Ukraińskie podziemie niepodległościowe w czasie II wojny światowej nie było jednolite pod względem ideowym i programowym. Można bowiem wyodrębnić w nim dwa nurty nacjonalistyczne oraz nurt narodowy²,

¹ Artykuł został napisany na podstawie referatu wygłoszonego podczas IV posiedzenia Polsko-Ukraińskiego Forum Historyków (PUFH), które odbyło się w Krakowie w dniach 27–30 marca 2017 r. Stanowi on zmodyfikowaną jego wersję, uzupełnioną o najnowszą literaturę przedmiotu i przemyślenia, które nasunęły się autorowi z perspektywy czasu.

² Określenia „narodowiec”/„narodowy” nie są w mojej ocenie synonimem określeń „nacjonalista”/„nacjonalistyczny”, mimo że pierwsze, a nie drugie, z racji swojej raczej pozytywnej konotacji w języku polskim, zostały zawłaszczone przez rodzime środowiska nacjonalistyczne i szowinistyczne. Termin „narodowy” kojarzy się z określeniem „patriotyczny”, w przeciwieństwie do terminu „nacjonalistyczny”, który z patriotycznym, narodowym

odwołujący się do idei republikańsko-demokratycznej³. Zróżnicowanie to przekładało się m.in. na podejście do zagadnienia polskiego na spornych terenach pogranicza etnicznego. Ukraińskie podziemie nacjonalistyczne reprezentowała Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (ukr. *Orhanizacija Ukrajinskich Nacionalistiw*, dalej: OUN), a właściwie dwie wyrosłe z niej i zwalczające się od początku wojny organizacje. Od nazwisk przywódców były one odtąd określane jako OUN Andrija Melnyka (dalej: OUN-M) i OUN Stepana Bandery (dalej: OUN-B). Ich członków zaś nazywano potocznie melnykowcami i banderowcami. Rozłam był następstwem walki o wpływ w organizacji między Kierownictwem Ukraińskich Nacjonalistów (ukr. *Prowid ukrajinskich nacionalistiw*, dalej: PUN) na emigracji a Krajową Egzekutywą (dalej: KE) OUN na tzw. Zachodnich Ziemiach Ukraińskich (ukr. *zachidni ukrajinski zemli*, dalej: ZUZ) rezydującą na terytorium II RP. Konflikt w dużej mierze miał charakter pokoleniowy i narastał stopniowo od początku lat trzydziestych XX w. Starsze pokolenie reprezentowali bardziej doświadczeni i – jak się wydaje – skłonni do kompromisu (a może bardziej oportunistów) działacze emigracyjni wywodzący się z Ukraińskiej Organizacji Wojskowej (ukr. *Ukrajinska Wijskowa Orhanizacija*, dalej: UWO), natomiast młodsze pokolenie – przebywający w Polsce działacze o poglądach radykalnych (rewolucyjnych). W czasie wojny obie organizacje, najpierw OUN-M (od lata 1942 r.), a później OUN-B (w zimie 1942/1943 r.), rozpoczęły na Wołyniu i Polesiu proces tworzenia własnych

charakterem ma niewiele wspólnego. Za to bardzo blisko mu do szowinistycznej skrajności. Niestety, określenia „patriotyzm” i „nacjonalizm” są często stosowane zamiennie w przekazie nacjonalistycznym, przez co niekiedy błędnie traktuje się je za tożsame. Dlatego na potrzeby niniejszego artykułu rozróżniam w podziemiu ukraińskim nurty narodowy i nacjonalistyczny. Mam jednocześnie świadomość, że w języku ukraińskim określenie „nacjonalistyczny”, w przeciwieństwie do swojego odpowiednika w języku polskim, ma pozytywne zabarwienie.

³ Odrębne zagadnienie stanowi działalność komunistycznej partyzantki, która w latach 1941–1944 operowała na południowo-wschodnich ziemiach II RP i terytorium USRR okupowanych przez Niemcy. Od połowy 1942 r. podlegała ona Ukraińskiemu Sztabowi Ruchu Partyzanckiego (ros. *Український штаб партизанського движения*, dalej: USPД). Również jej członkowie w kręgach kierowniczych Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy (KP/b/U) byli określani jednocześnie mianem ukraińskich i sowieckich partyzantów. Szerzej na ten temat zob. np.: Mariusz Zajączkowski, „Stosunki polsko-sowieckie na Wołyniu 1943–1944 w świetle dokumentów czerwonych partyzantów”, w *Sowieci a polskie podziemie 1943–1946. Wybrane aspekty stalinowskiej polityki represji*, red. Łukasz Adamski, Grzegorz Hryciuk i Grzegorz Motyka (Warszawa: Wyd. Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, 2017), 105–162; Adamski, „Sowieckie relacje o rzezi wołyńskiej”, w *ibid.*, 257–277; Magdalena Semczyszyn, „Nikita Chruszczow wobec Polaków i polskiego podziemia na Wołyniu i w Galicji Wschodniej w latach 1943–1945”, w *ibid.*, 279–324; Ihor Iluszyń, *ZSRR wobec ukraińsko-polskiego konfliktu narodowościowego na Ukrainie Zachodniej w latach 1939–1947*, tłum. Maria Buczyło (Warszawa: Wyd. IPN, 2017), 109–134.

oddziałów zbrojnych do walki przeciwko wszystkim okupantom „etnograficznych ziem ukraińskich”.

Do ukraińskiego podziemia narodowego zaliczam natomiast luźno powiązaną z emigracyjnym rządem Ukraińskiej Republiki Ludowej (ukr. *Ukrajinska Narodna Respublika*, dalej: UNR) tzw. pierwszą Ukraińską Armię Powstańczą (ukr. *Ukrajinska Powstanska Armija Borowcia „Bulby”*, dalej: UPA B-B) / Ukraińską Armię Ludowo-Rewolucyjną (ukr. *Ukrajinska Narodna Rewolucyjna Armija*, dalej: UNRA), która była dowodzona przez Tarasa Borowcia ps. „Bulba”. Jej partyzantów, od pseudonimu dowódcy, nazywano bulbowcami. Partyzantka powstała na bazie formacji policyjnej pod nazwą UPA „Poliśka sicz”, którą Borowce utworzył w lecie 1941 r. za zgodą niemieckich władz wojskowych do walki z sowieckimi rozbitkami na Polesiu. Późną jesienią 1941 r. formacja ta pod naciskiem Niemców została przez Borowcia zdemobilizowana, stając się na przełomie 1941 i 1942 r. złązką partyzantki również o profilu antyniemieckim.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie stosunku wspomnianych wyżej odłamów ukraińskiego podziemia niepodległościowego do zagadnienia polskiego w przełomowym i końcowym okresie wojny i okupacji. Przy czym szczególnie nacisk został położony na dramatyczne wydarzenia związane z akcją antypolską OUN-B i UPA na Wołyniu, w Galicji Wschodniej i terenach południowo-wschodniej Lubelszczyzny (w tradycji ukraińskiej – Chełmszczyzny), trwającą w okresie od lutego 1943 do maja 1945 r.

* * *

W istocie do wybuchu wojny dla OUN głównymi, historycznymi wrogami idei odrodzenia ukraińskiej państwowości były Polska (II RP) i Rosja (ZSRR), czemu dano wyraz już podczas I Kongresu Ukraińskich Nacjonalistów w Wiedniu (28 stycznia – 3 lutego 1929 r.). W latach trzydziestych zarysowała się jednak różnica między pokoleniem „emigrantów” i „krajan” co do oceny, kto dla OUN jest wrogiem pierwszoplanowym. Za takiego PUN uważał ZSRR, natomiast KE OUN – II RP. Na krótko przed wybuchem wojny, 27 sierpnia 1939 r. odbył się w Rzymie II Wielki Zjazd Ukraińskich Nacjonalistów. Na tym kongresie Andrij Melnyk został oficjalnie wybrany następcą, po śmierci Jewhena Konowalca⁴, na stanowisku kierownika (*prowidnyka*) organizacji. Wówczas też został uchwalony program polityczny OUN. Wyznaczał on m.in. podstawowe zadanie dla narodu ukraińskiego, jakim było utworzenie niepodległego państwa w jego granicach etnograficznych. Zawierał również zasady ustrojowe przyszłego państwa, w którym teoretycznie nadrzędną miała być zasada nacjokracji (tj. rządów narodu).

⁴ Jewhen Konowalec zginął w 1938 r. w Rotterdamie w zamachu bombowym zorganizowanym przez sowieckie służby specjalne.

W praktyce władza w państwie utworzonym przez OUN miała opierać się wyłącznie na dyktaturze nacjonalistycznej elity. Dlatego odrzucano wszelkie przejawy demokracji, a stosunek do mniejszości narodowych uzależniano od ich stopnia lojalności wobec ukraińskiej państwowości. Polska została potraktowana jako drugi „odwieczny wróg Ukrainy”, z którym m.in. zapowiadano rychłą rozprawę⁵.

Kłeska II RP jesienią 1939 r. wskutek napaści III Rzeszy i ZSRR spowodowały chwilowe odsunięcie sprawy polskiej na dalszy plan i skupienie wszystkich wysiłków OUN na przygotowaniach do decydującej walki z głównym wrogiem – ZSRR. W tej walce OUN liczyła na sojusz z Niemcami. W początkowym okresie wojny doszło również do istotnych zmian w łonie samej organizacji. Między lutym 1940 r. a kwietniem 1941 r. wskutek narastających różnic na płaszczyźnie ideologicznej doszło – jak już wspomniałem – do rozłamu w OUN i powstania w istocie dwóch zwalczających się organizacji – OUN-B (na bazie KE OUN ZUZ powstał Prowid Rewolucyjny rezydujący na terenie Generalnego Gubernatorstwa /niem. *Generalgouvernement*, dalej: GG/) i OUN-M (PUN na emigracji).

Do wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej oba odłamy OUN w zasadzie nie różniły się co do strategicznych celów, czyli zjednoczenia w granicach przyszłego państwa co najmniej wszystkich „etnograficznych ziem ukraińskich”. Rozbieżności między melnykowcami a banderowcami polegały na tym, że „OUN-M uważała za konieczne zastosowanie długofalowej agitacji jako sposobu pozyskania mas dla haseł nacjonalistycznych, natomiast OUN-B planowała szybko postawić Niemcy przed faktem dokonanym i proklamować powstanie państwa ukraińskiego”⁶. Ukraińscy nacjonaści nie dopuszczali możliwości restytucji państwa polskiego w granicach sprzed 1939 r.⁷, a nawet – jak OUN-M – w ogóle nie przyznawali Polakom prawa

⁵ Leonid Zaskilniak, „Kwestia polska w świetle założeń ideologicznych i programowych OUN-B i innych ukraińskich sił politycznych w latach II wojny światowej”, w *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 10 (Warszawa: Wyd. Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Ośrodek KARTA, 2006), 50, 53–54. Szerzej na temat charakteru ukraińskiego nacjonalizmu integralnego w okresie międzywojennym i w czasie II wojny światowej zob. np. Ołeksandr Zajcew, *Ukrajniński integralny nacjonalizm (1920–1930-ti roky). Narysy intelektualnoji istoriji* (Kyjiw: Wyd. Krytyka, 2013); Tomasz Stryjek, „Faszyzm czy integralny nacjonalizm? OUN w perspektywie historiograficznej i politologicznej”, w *Ukraina przed końcem Historii. Szkice o polityce państw wobec pamięci* (Warszawa: Wyd. ISP PAN, SCHOLAR, 2014), 315–347; Marek Wojnar, *Imperium ukraińskie. Źródła idei i jej miejsce w myśli politycznej ukraińskiego nacjonalizmu integralnego pierwszej połowy XX wieku* (Kraków: Wyd. ARCANA, ISP PAN, 2023).

⁶ Zaskilniak, „Kwestia polska”, 54.

⁷ Na przykład OUN-M postulowała, aby zachodnie granice przyszłego państwa ukraińskiego zostały wytyczone zgodnie z warunkami ustalonymi w traktacie brzeskim podpisanym przez UNR z państwami centralnymi w 1918 r. Wówczas Galicja znalazłaby się

do własnej państwowości w granicach etnicznych w Europie zarządzanej na nowo przez Niemcy Adolfa Hitlera⁸.

Ukraińscy nacjonałiści, wiedzeni najpewniej przykładem chorwackich ustaszy, którzy za zgodą nazistowskich Niemiec i faszystowskich Włoch w kwietniu 1941 r. proklamowali powstanie Niezależnego Państwa Chorwackiego, zamierzali dokonać tego samego, opowiadając się po stronie państw Osi w wojnie przeciwko ZSRR. Dlatego w przededniu agresji Niemiec na ZSRR, zarówno OUN-M, jak i OUN-B, niezależnie od siebie, wyśtosowały w tej sprawie memoranda do Hitlera. Problem polega na tym, że czołowi przedstawiciele gremiów politycznych III Rzeszy nie widzieli w ukraińskich nacjonalistach równorzędnego partnera. Z tego powodu ostatecznie memoranda obu odłamów OUN nie trafiły do głównego adresata. Inaczej niż w wariancie chorwackim, Niemcy nie zamierzali zaspokajać ukraińskich aspiracji narodowych i państwowotwórczych, gdyż Hitler miał inne plany co do Ukrainy. Przeciwnie, poddali ziemie ukraińskie brutalnej polityce okupacyjnej, która zakładała m.in. maksymalną eksploatację gospodarczą zdobytych obszarów, jak również wycieńczenie głodem miejscowej ludności⁹. Dlatego po ogłoszeniu przez banderowców 30 czerwca 1941 r. we Lwowie aktu państwowotwórczego, Niemcy natychmiast zażądali jego odwołania i odstąpienia od polityki faktów dokonanych, mimo że znalazła się

w granicach Niemiec. Zdaniem Łeonida Zaskilniaka „Melnkowcy na ogół nie przykładali wielkiej wagi do ziem zachodnioukraińskich, liczyli na Wielką Ukrainę i stworzenie tam fundamentów do zrywu narodowego. Pewni swojej mocnej pozycji w UCK [Ukraiński Komitet Centralny, ukr. *Ukrajnśkyj centralnyj komitet* – M.Z.] Generalnego Gubernatorstwa [...] cały wysiłek kierowali na wschód”. Dlatego OUN-M traktowała Galicję Wschodnią jako region znajdujący się w strefie państwowych interesów Niemiec, przewidując, że Hitler nie dopuści do odbudowy w przyszłości państwa polskiego pod żadną postacią. Zob. Zaskilniak, „Kwestia polska”, 59. Niemniej w ostatnich dniach lipca 1941 r., w związku z wiadomościami o niemieckim planie przyłączenia Galicji Wschodniej do GG, Andrij Melnyk wystosował listy do czołowych przedstawicieli władz III Rzeszy. W jednym z nich, skierowanym do *Reichsführera* SS Heinricha Himmlera, podkreślał: „Takie przyłączenie [Galicji do GG – M.Z.] oznacza powtórzenie wersalskiego bezprawia wobec Ukraińców i stawia pod znakiem zapytania wspianą plan *Führera* trwałej przebudowy Europy na zasadzie narodowej. Przez podział ukraińskiego organizmu narodowego będzie osłabiona odporna siła ukraińskiego narodu przeciwko odwiecznym wrogom – Polakom i Moskalom, oraz stworzy [się] grunt dla antyniemieckiej propagandy. My wszyscy, którzy potwierdzaliśmy współpracę niemiecko-ukraińską, prosimy w imię dobrze rozumianego interesu niemiecko-ukraińskiego działać w tym kierunku, żeby nie doszło do nowego podziału Ukrainy” [tłum. M.Z.]. Zob. Centralne Archiwum Państwowe Najwyższych Organów Władzy i Administracji Ukrainy w Kijowie (Centralnyj derżawnyj archiw wyszczych orhaniw władzy ta uprawlinnia Ukrajyny, dalej: CDAWOWUU), f. 3833, op. 1, spr. 73, List płk. Andrija Melnyka do *Reichsführera* SS Heinricha Himmlera w Berlinie, b.m., [28 VII 1941 r.], 2.

⁸ Zaskilniak, „Kwestia polska”, 54.

⁹ Zob. np. Karel C. Berkhoff, *Harvest of Despair. Life and Death in Ukraine under Nazi Rule* (Cambridge – Massachusetts – London: The Belknap Press of Harvard University Press, 2004).

w nim deklaracja o ścisłym współdziałaniu „Odrodzonego Państwa Ukraińskiego” z „Narodowo-Socjalistycznymi Wielkimi Niemcami, które pod kierownictwem Wodza Adolfa Hitlera tworzą nowy ład w Europie i świecie oraz pomagają ukraińskiemu narodowi wyzwolić się spod moskiewskiej okupacji” [tłum. M.Z.]¹⁰. Brak zgody OUN-B na zmianę stanowiska w tej sprawie przesądził o powzięciu przez władze niemieckie decyzji o zastosowaniu represji w stosunku do członków kierownictwa organizacji. Dotknęły one również członków OUN-M. Odmowa uznania przez Niemców ukraińskiej państwowości, nasilające się od jesieni 1941 r. represje wobec obu odłamów OUN oraz brutalna polityka okupacyjna na Ukrainie spowodowały przejście ukraińskich nacjonalistów do konspiracji. Odtąd również Niemcy zaczęli być traktowani przez nich jako wróg niepodległej Ukrainy.

W następstwie zmiany polityki władz niemieckich w stosunku do ukraińskich nacjonalistów podjęli oni rozmowy z przedstawicielami polskiego podziemia prołondyńskiego. Między sierpniem a październikiem 1941 r. we Lwowie odbyły się cztery takie spotkania. Podczas nich rozważano możliwości ewentualnego współdziałania w walce przeciwko Niemcom. Rozmowy rozbiły się zawsze o kwestię przynależności państwowej ziem położonych na wschód od Bugu i Sanu (tereny tzw. ZUZ), ponieważ obie strony nie były w tym czasie gotowe i zdolne do osiągnięcia kompromisu. W uchwale II Konferencji OUN-B z kwietnia 1942 r. stwierdzano: „Opowiadamy się za złagodzeniem polsko-ukraińskich stosunków na obecnym etapie międzynarodowej sytuacji i wojny”. Ich naprawę uzależniano jednak od zrzeczenia się przez Polskę wszelkich roszczeń terytorialnych do Wołynia i Galicji Wschodniej. Ostrzegano też przed „antyukraińskimi intrygami” i zapowiadano walkę przeciwko „szowinistycznym nastrojom Polaków”¹¹. Kolejne rozmowy polsko-ukraińskie, które były prowadzone w latach 1942–1944, również kończyły się fiaskiem, gdyż warunki stawiane Polakom były nie do przyjęcia. Wydaje się, że banderowcy, mając tego pełną świadomość, prowadzili z polskim podziemiem raczej grę polityczną niż dialog, który miałby przynieść porozumienie. W ocenie Grzegorza Motyki były to działania propagandowe, obliczone „na osiągnięcie pozytywnego odbioru w oczach zachodniej opinii publicznej”¹². Wydaje się, że podczas rozmów każda ze stron miała także na celu wysondowanie właściwych intencji przeciwnika.

¹⁰ „1941 r., czerwca 30. – Akt widnowlennia Ukrajinskoji derżawy, prohołoszenyj u Lwowie”, w *Ukrajinske derżawotworennia. Akt 30 czerwca 1941. Dokumenty i materiały*, red. Orest Dziuban (Lwów–Kyjiw: Literaturna ahencija „Piramida”, 2001), 123.

¹¹ Zaskilniak, „Kwestia polska”, 62; Roman Drozd, *Ukraińska Powstańcza Armia. Dokumenty – struktury* (Warszawa: Burchard Edition, 1998), 46.

¹² Grzegorz Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942–1960. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii* (Warszawa: Wyd. ISP PAN, 2006), 304.

Punktem zwrotnym dla rozwoju banderowskiego podziemia, w tym jego stosunku do polskiego zagadnienia, była konferencja referentów wojskowych OUN-B, która odbyła się we Lwowie w październiku 1942 r. Jej uczestnicy podjęli wówczas decyzję o utworzeniu oddziałów partyzanckich. W tym celu powołali specjalną grupę roboczą, która przygotowała szczegółowe plany formowania Oddziałów Wojskowych OUN¹³ oraz przyszłych działań powstańczych¹⁴. Zostały one przedstawione na kolejnym spotkaniu w grudniu tego roku. Nie wykluczano w nich walki ze wszystkimi wrogami jednocześnie, głównie z Sowietami i Polakami. Zastanawiano się również, jak w chwili wybuchu ogólnonarodowego powstania postępować z mniejszościami narodowymi. W odniesieniu do Polaków zamierzano wysiedlić (właściwie wypędzić) wszystkich pod groźbą śmierci, a opornych oraz „bardziej zagorzałych wrogów, wśród nich wszystkich członków organizacji antyukraińskich” postanowiono zabijać¹⁵.

Banderowcy

W lutym 1943 r. w pobliżu Oleska we Lwowskiem odbyła się III Konferencja OUN-B, podczas której ostatecznie zadecydowano o przystąpieniu do tworzenia oddziałów partyzanckich i rozpoczęciu walki zbrojnej również przeciwko III Rzeszy jako drugiemu po ZSRR „nieprzyjacielskiemu imperializmowi”. Choć w uchwałach nie mówiono otwarcie o sprawie polskiej, to zapowiadano walkę z jakimikolwiek „imperialistycznymi zakusami” do „etnograficznych ziem ukraińskich” oraz deklarowano gotowość podjęcia współpracy z każdym, kto uzna ukraińską państwowość na tych ziemiach. Najpewniej między grudniem 1942 a lutym 1943 r. Centralne Kierownictwo

¹³ Terminem „Oddziały Wojskowe OUN” w nomenklaturze banderowskiej była określana własna partyzantka, która została utworzona na Wołyniu w zimie 1942/1943 r.

¹⁴ Założenia planu „nacionalistycznego powstania” zostały opracowane dla kierownictwa OUN już w drugiej połowie lat trzydziestych przez Mychajła Kołodzińskiego, stojącego wówczas na czele referatu wojskowego organizacji. Zdaniem Motyki były one najprawdopodobniej następstwem wymiany doświadczeń między chorwackimi ustaszami a ich ukraińskimi instruktorami z OUN, w tym Kołodzińskim, w zakresie stosowanych do tej pory i planowanych w nieodległej przyszłości metod walki narodowowyzwoleńczej. Do rozmów ukraińsko-chorwackich doszło w czasie internowania przez włoskich faszystów na położonych niedaleko Sycylii wulkanicznych Wypach Liparyjskich. Zob. Zajcew, „Wojenna doktryna Mychajła Kołodzińskiego”, *Ukraina Moderna (Faszyzm i prawy radykalizm na schodzie Europy)* nr 20 (2013): 245–256; Kołodziński, „Nacionalistyczne powstania. Rozdział z prac „Wojenna doktryna ukraińskich nacionalistów”, oprac. Zajcew, *Ukraina Moderna* nr 20 (2013): 257–295; Motyka, *Wołyń '43. Ludobójcza czystka – fakty, analogie, polityka historyczna* (Kraków: Wyd. Literackie, 2016), 23–36.

¹⁵ Motyka, *Ukraińska partyzantka*, 142.

(ukr. *centralnyj prowid*, dalej: CP) OUN-B zatwierdziło tajną decyzję o rozpoczęciu na Wołyniu akcji antypolskiej¹⁶.

Istotne informacje o zamiarach banderowskiego podziemia wobec polskiej ludności na Wołyniu zimą 1942/1943 r. przynosi sprawozdanie cichociemnego mjr. Tadeusza Klimowskiego ps. „Ostoja” złożone 12 sierpnia 1945 r. w Londynie. Klimowski po zrzuconiu do kraju w styczniu 1942 r. zajmował m.in. stanowisko inspektora Komendy Okręgu Wołyn AK w Inspektoracie Równe (marzec–sierpień 1943 r.), następnie oficera operacyjnego, a później p.o. szefa sztabu 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK (styczeń–lipiec 1944 r.). We wspomnianym sprawozdaniu mjr Klimowski powołał się na informacje uzyskane od swojego podkomendnego, także skoczka, por. Lecha Łady ps. „Żagiew”¹⁷, który – jak to ujął – „w okresie rozpoczęcia rzezi ukraińskich, do kierownictwa ukraińskiego został przejściowo wstawiony”¹⁸. Tą drogą prawdopodobnie już w zimie 1942/1943 r., a najpóźniej wczesną wiosną 1943 r., komenda Inspektoratu Równe AK uzyskała dane wywiadowcze o charakterze „ukraińskiego powstania”. Na ten temat Klimowski relacjonował:

„śp. por. «Żagiew» [...] w ten sposób ujął oświadczenie jednego z kierowników ukraińskich: «Z dniem 1 marca [19]43 [r.] Ukraińcy przystąpili do powstania zbrojnego. [...] Jeśli chodzi o sprawę polską, to jest to zagadnienie niewojaskowe, lecz mniejszościowe, rozwiążemy je więc tak, jak Niemcy sprawę żydowską. Chyba żeby [Polacy] usłuchali wezwania i zbiegli za Bug»”¹⁹.

Na temat pierwszych wypadków zbiorowych mordów dokonywanych przez ukraińskich nacjonalistów na polskiej ludności Wołynia była mowa m.in. w dokumentach sowieckiej partyzantki. Na przykład w raporcie specjalnym „O działalności ukraińskich nacjonalistów na okupowanym terytorium Ukrainy” przesłanym 5 marca 1943 r. przez naczelnika Ukraińskiego Sztabu Ruchu Partyzanckiego (ros. *Украинский штаб партизанского движения*, dalej: USPD) Timofieja Strokacza do naczelnika Centralnego Sztabu Ruchu Partyzanckiego (ros. *Центральный штаб Партизанского Движения*, CSPD) Pantielejmona Ponomarienki informowano o zbrodni

¹⁶ Zaskilniak, „Kwestia polska”, 66–67.

¹⁷ Porucznik Lech Łada ps. „Żagiew” zginął wczesną wiosną 1943 r. w okolicach Dubna na Wołyniu w niejasnych do końca okolicznościach. Zob. Studium Polski Podziemnej w Londynie (dalej: SPP), Kol. 23/148, Oddział Specjalny Sztabu Naczelnego Wodza – Cichociemni (dalej: Kol. 23/148), Akta Lecha Łady, Oświadczenie mjr. Tadeusza Klimowskiego, Londyn, 14 IV 1947 r., 61. Zob. także: Krzysztof A. Tochman, *Słownik biograficzny cichociemnych*, t. 2 (Zwierzyniec–Rzeszów: Wyd. Łąka, AWR Atrium, 2007), 122–124.

¹⁸ SPP, Kol. 23/103, Akta Tadeusza Klimowskiego, Sprawozdanie mjr. Tadeusza Klimowskiego (Akcja AK na Wołyniu), Londyn, 12 VIII 1945 r., 50.

¹⁹ Ibid., 50–51.

popelnionej 9 lutego 1943 r. na polskich mieszkańcach Kolonii Parośla I w pobliżu Włodzimierca w obwodzie rówieńskim. Według danych sowieckich ukraińscy nacjonaliści zamordowali wówczas 21 polskich rodzin²⁰. Co istotne, w dokumencie zwracano uwagę, że ukraińscy nacjonaliści w czasie zebrzań z miejscową ludnością namawiali chłopów do rozprawy z komunistami, Żydami i Polakami²¹. Raport został sporządzony na podstawie radiogramu przesłanego 25 lutego 1943 r. do USPD przez dowództwo „ukraińskich sowieckich partyzantów” Rówieńszczyzny. Była w nim mowa o aktywizacji działalności ukraińskich nacjonalistów na tym terenie²². Wypadki te należy wiązać z rozpoczęciem przez OUN-B i UPA w lutym 1943 r. na Wołyniu akcji antypolskiej. Zdaniem Motyki między marcem a czerwcem 1943 r. z inicjatywy kierownictwa wołyńskiej OUN-B doszło do „nagięcia” wytycznych CP. Zostały one zinterpretowane jako zielone światło do wymordowania dużej części Polaków zamieszkujących obszar Wołynia²³.

W tym czasie wołyńscy Polacy ginęli więc od kul ukraińskich partyzantów, w płomieniach podpalanych domostw, a nawet w profanowanych kościołach. Latem 1943 r. „antypolska akcja” na Wołyniu przerodziła się w istne polowanie na polską ludność i wszystkich tych, którym można było przypisać polskie pochodzenie. Wrogiem dla OUN-B byli nawet Polacy silnie zasymilowani z ukraińskim otoczeniem. Jesienią 1943 r. wołyńska OUN postanowiła ostatecznie zlikwidować „wszelkie ślady polskości” po to, by w przyszłości Polacy nie mogli zgłaszać pretensji do tych ziem. W jednym z rozkazów z tamtego okresu polecano (rozkaz nr 4 referatu organizacyjnego rówieńskiego nadrejonu OUN-B z 9 października 1943 r.): „wszystko [co polskie – pomniki, kościoły i inne domy modlitewne, figury, domy, a nawet drzewa rosnące przy domostwach – M.Z.] rozbijać, roznosić w proch, nie pozostawić nawet miejsca”²⁴.

²⁰ Zdaniem Władysława i Ewy Siemaszków zabito wówczas co najmniej 155 osób. Zob. Władysław Siemaszko i Ewa Siemaszko, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*, t. 1 (Warszawa: Wyd. Von Borowiecky, 2000), 738–742, 1213–1218.

²¹ „Specjalnoje sobszczenije T.A. Strokacza i A.N. Martynowa P.K. Ponomarienko «O diejatelnosti ukraińskich nacyonalistow na okkupirowannoj territorii Ukrainy, 5 marta 1943 g.»”, w *Ukraińskie nacyonalistyczieskie organizacii w gody Wtoroj mirowoj wojny. Dokumenty. W dwuch tomach*, t. 1, 1939–1943, red. Andriej N. Artizow (Moskwa: Wyd. ROSSPEN, 2012), 608.

²² Zaskilniak, „Kwestia polska”, 67; *Litopys UPA. Nowa serija*, t. 4, *Borot’ba proty UPA i nacyonalistycznoho pidpilla: informacijni dokumenty*, CK KP(b)U, obkomiw partiji, NKWS–MWS, MDB–KDB 1943–1959. *Knyha persza: 1943–1945*, red. Pawło Sochań i Petro Poticznyj (Kyjiw–Toronto: Litopys UPA, 2002), 61–62.

²³ Motyka, *Ukraińska partyzantka*, 303–310; Motyka, *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła”*. *Konflikt polsko-ukraiński 1943–1947* (Kraków: Wyd. Literackie, 2011), 123–133.

²⁴ Motyka, *Od rzezi wołyńskiej*, 148–149, 183–184.

Największą trwogę wśród polskiej ludności Wołynia wzbudzały grupy tzw. siekierników, czyli zmobilizowanych przez OUN-B miejscowych chłopów ukraińskich. „Siekiernicy”, nie posiadając karabinów, swoje ofiary uśmiercali narzędziami i prymitywną bronią sieczną oraz drzewcową (np. siekierami, widłami, łopatami, młotkami, pikami, kosami, sierpami), często w sposób pełen okrucieństwa. W polskich źródłach pojawiają się informacje o współuczestnictwie w mordach ukraińskich kobiet, wyrostków, a nawet dzieci²⁵. Ciała zamordowanych oprawcy zakopywali w specjalnie do tego celu przygotowanych dołach. Niekiedy jednak zmasakrowane zwłoki pozostawiali na widoku publicznym, ku przerażeniu pozostałych jeszcze przy życiu okolicznych Polaków, chcąc w ten sposób zmusić ich do ucieczki. Stąd też trupy znajdowano na polach, w obejściach, studniach, gnojówkach itp. Polskie relacje są pełne wstrząsających opisów²⁶. Wydaje się, że największej tragedii doświadczały rodziny mieszane, polsko-ukraińskie. Zdarzało się, że banderowcy zmuszali ukraińskich członków rodzin do zabijania swoich najbliższych polskiej narodowości. W razie zaś odmowy wykonania takiego polecenia mordowali całe rodziny²⁷.

Istotnym komponentem „nacjonalistycznego powstania” na Wołyniu było świadome wciąganie chłopów ukraińskich przez kierownictwo wołyńskiej OUN do udziału w eksterminacji polskiej ludności. Zabieg ten miał sugerować ogólnonarodowe powstanie, przez co tuszować rzeczywiste plany banderowców, zakładające akcję depolonizacyjną, którą chciano legitymizować poprzez rzekomo „spontaniczny bunt ludowy wywołany długoletnią polską dominacją”. Niekiedy do popełnienia zbrodni opornych chłopów ukraińskich zmuszano pod groźbą śmierci, częściej jednak zachęcano antypolską propagandą oraz możliwością łatwego zysku i rabunku wskutek przejmowania ziemi i mienia po „usuniętych” lub wygnanych polskich sąsiadach (dekret Dmytra Klaczkiwskiego ps. „Kłym Sawur” o reformie rolnej z sierpnia 1943 r.)²⁸.

W maju 1943 r. Mykoła Łebed ps. „Ruban”, który po aresztowaniu Banderę przez Niemców pełnił od lipca 1941 r. obowiązki prowidyka OUN-B, został odsunięty na boczny tor przez radykalne skrzydło w organizacji. Od tej pory pełnia władzy w CP OUN-B spoczywała w rękach trzyosobowego Biura, a właściwie jednego człowieka – referenta wojskowego CP Romana

²⁵ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie (dalej: AIPN Lu), Okręgowa Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (dalej: OKBZpNP), 1/9/45, Delegatura Rządu na Kraj, cz. 2, Sprawozdanie z wyjazdu do Kamionki, Sokala i Radziechowa w dniach 13–16 VII 1943 r., b.m., [po 16 VII 1943 r.], 170.

²⁶ Zob. np. W. Siemaszko i E. Siemaszko, *Ludobójstwo dokonane*.

²⁷ Motyka, *Od rzezi wołyńskiej*, 148–150.

²⁸ Motyka, *Wołyń* '43, 59–62.

Szuchewycza ps. „Taras Czupryńka”, „Tur”. Również strategia przyjęta wobec Polaków przez prowidyńka OUN-B na Wołyniu „Kłyma Sawura”, mimo sprzeciwu części Haliczan, stała się wykładnią dla całej organizacji. Szuchewycz umocnił władzę w swoich rękach na III Nadzwyczajnym Wielkim Zjeździe OUN-B (21–25 sierpnia 1943 r.). Doszło do tego w wyniku starcia między zwolennikami Klaczkiwskiego i Łebedia. Ci drudzy byli krytycznie nastawieni do kompromitującego organizację, w ich opinii, modelu postępowania z polską ludnością na Wołyniu, który określili „bandyckimi działaniami”. Jednakże na zjeździe w obronie postępowania Klaczkiwskiego wystąpiło całe Biuro, co ostatecznie doprowadziło do zmarginalizowania dotychczasowej pozycji grupy Łebedia w organizacji. To właśnie wtedy prawdopodobnie zdecydowano o przeprowadzeniu akcji antypolskiej także w Galicji Wschodniej lub co najmniej dano Szuchewyczowi wolną rękę w tej sprawie²⁹. W uchwałach III NWZ OUN-B w jednym z punktów odnoszących się do „sytuacji wewnętrznej na ziemiach ukraińskich” pisało o „polskim imperialistycznym kierownictwie”, które „jest poplecznikiem obcych imperializmów i wrogiem wolności narodów”. W ocenie OUN-B usiłuje ono „wciągnąć polską mniejszość na ziemiach ukraińskich i polskie masy do walki z narodem ukraińskim oraz pomaga imperializmowi niemieckiemu i moskiewskiemu w niszczeniu narodu ukraińskiego”³⁰.

W październiku 1943 r. kierownictwo OUN-B wydało pełen sprzeczności komunikat. Z jednej strony usprawiedliwiała w nim napady na ludność polską, kiedy to – pisało – „odżyły historyczne pale i siekiery”, tłumacząc je pomocą udzielaną na Wołyniu przez „pewną część polskiego elementu” Niemcom i Sowiecom w „niszczeniu Ukraińców i ich dorobku kulturalnego i materialnego”. Z drugiej strony odżegnywało się od tych aktów terroru i jednocześnie potępiało wszystkie wypadki masowych mordów „czyimkolwiek by nie były one dziełem”, traktując je jako „obcą robotę agenturalną”, którą zapowiadało stanowczo zwalczać³¹. Wydanie oświadczenia, w którym dystansowano się od masowych mordów na polskiej ludności, wywołało irytację Romana Szuchewycza. W jego opinii tego typu inicjatywy czyniły jedynie szkodę „ukraińskim interesom narodowym”. W każdym razie po inspekcji przeprowadzonej na Wołyniu w październiku 1943 r. Szuchewycz

²⁹ Motyka, *Ukraińska partyzantka*, 366–367; Motyka, *Od rzezi wołyńskiej*, 216–217; Damián K. Markowski, *W cieniu Wołynia. „Antypolska akcja” OUN i UPA w Galicji Wschodniej 1943–1945* (Kraków: Wyd. Literackie, 2023), 109–114.

³⁰ Zaskilniak, „Kwestia polska”, 74.

³¹ „Zajawa Prowodu OUN pro ukrajinsko-polśki widnosyny, Żowteń 1943 r.”, w *Polsko-ukrajński stosunki w 1942–1947 rokach u dokumentach OUN ta UPA*, t. 1, *Wijna pid czas wijny. 1942–1945*, red. Wołodymyr Wjatrowycz (Lwów: Wyd. Centr doslidzeń wyzwolnoho ruchu, 2011), 301–303; Motyka, *Od rzezi wołyńskiej*, 218. Tłumaczenia cytatów – M.Z.

ostatecznie przekonał się co do słuszności taktyki obranej przez Kłaczkiwskiego i pozytywnie ocenił działalność wołyńskiej organizacji i jej oddziałów zbrojnych. Dlatego z początkiem grudnia 1943 r. wydano rozkaz do utworzenia UPA także w Galicji Wschodniej. Miała ona powstać na bazie Ukraińskiej Samoobrony Ludowej (ukr. *Ukrajinska Narodna Samooborona*, dalej: UNS) istniejącej tam od wiosny – lata 1943 r. Wtedy to najpewniej zapadła decyzja o rozpoczęciu jeszcze w zimie 1943/1944 r. szerszej akcji antypolskiej w Galicji Wschodniej (pierwsze wystąpienia tego typu odnotowano tam już w maju 1943 r.³²) i aktywniejszych, choć póki co ograniczonych skalą, antypolskich wystąpień lokalnych bojówek UNS także na Chełmszczyźnie³³. Szersze rozmiary na tym terenie antypolskie wystąpienia przybrały w zimie 1943/1944 i na przedwiośniu 1944 r. Wiosną 1944 r. zostały one nasilone i trwały z różnym natężeniem, z przerwą w okresie przechodzenia frontu niemiecko-sowieckiego w lipcu 1944 r., do wiosny roku następnego³⁴.

³² Markowski, *W cieniu Wołynia*, 84.

³³ Zajączkowski, *Ukraińskie podziemie na Lubelszczyźnie w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944* (Lublin–Warszawa: Wyd. IPN, ISP PAN, 2015), 266.

³⁴ Szacuje się, że w rezultacie akcji antypolskiej OUN-B i UPA na Wołyniu w latach 1943–1944 straty polskiej ludności wyniosły od ok. 40 do 60 tys. zabitych, z czego z nazwiska znanych jest ok. 22 tys. ofiar. Po przeniesieniu jej na obszar Galicji Wschodniej do końca okupacji niemieckiej życie straciło tam nie mniej niż ok. 16 tys. Polaków, z czego ok. 10,6 tys. ofiar można zidentyfikować imiennie. Do 1945 r. bezpowrotne straty ludności polskiej w Galicji Wschodniej mogły wzrosnąć, według rozbieżnych szacunków, do ok. 20–25 tys., a nawet 32 tys. ofiar, z czego z nazwiska ustalono w sumie ok. 15 tys. osób. Również na południowo-wschodniej Lubelszczyźnie w końcowym okresie okupacji niemieckiej i w pierwszych miesiącach istnienia Polski „lubelskiej” ukraińska (banderowska) partyzantka zabiła do 2 tys. Polaków. Także w tym przypadku znana jest z nazwiska jedynie pewna liczba ofiar. W każdym razie do tej pory, poza nielicznymi wyjątkami (gmina Cieszanów), nie została przeprowadzona w ujęciu całościowym gruntowna weryfikacja zarówno liczby, jak i nazwisk polskich ofiar w odniesieniu do całego obszaru objętego akcją antypolską (Wołyń, Galicja Wschodnia, południowo-wschodnia Lubelszczyzna). Dlatego biorąc powyższe pod uwagę, jedynie szacuje się, że na całym obszarze objętym w latach 1943–1945 antypolskimi wystąpieniami ich ofiarą było najprawdopodobniej nie mniej niż ok. 70 tys. i nie więcej niż ok. 90–100 tys. Polaków, w znakomitej większości cywilów, w tym kobiety, dzieci i starcy. Ponadto do tych szacunków należy doliczyć liczbę uciekinierów przed terrorem ukraińskiego podziemia, która wyniosła przypuszczalnie ok. 400 tys. osób, z czego dla Wołynia – ponad 100 tys., Galicji Wschodniej – ponad 230 tys. oraz nie mniej niż ok. 20 tys. i nie więcej niż ok. 60 tys. dla terenów południowo-wschodniej Lubelszczyzny. W tej ostatniej liczbie znalazły się również osoby, które od przełomu lata i jesieni 1943 r. napływały tam z terenów zabużańskich. W rezultacie zaś antyukraińskich wystąpień polskiego podziemia niepodległościowego (w dokumentach AK określanych działaniami odwetowymi lub akcjami likwidacyjnymi i terrorystycznymi) rozmaitych nurtów politycznych i powiązanych z nim polskich samoobron, do końca okupacji niemieckiej, na zasadzie zbiorowej odpowiedzialności, zginęło co najmniej ok. 5–8 tys. ukraińskich cywilów, w tym kobiety, dzieci i starcy (wg szacunków ukraińskich ok. 9–13 tys.), z czego na Wołyniu ok. 2–3 tys. (dane ukraińskie:

W odróżnieniu od scenariusza wołyńskiego, który zakładał w praktyce masowe zabijanie Polaków bez względu na wiek i płeć, w Galicji Wschodniej, przynajmniej w teorii, zamierzano zastraszyć i pod groźbą śmierci zmusić ludność polską do opuszczenia terenów uznanych przez banderowców za „etnograficznie ukraińskie”. Napady miały być poprzedzane ulotkami wzywającymi Polaków do opuszczenia danej miejscowości. Dopiero w razie niezastosowania się do nakazów OUN-B miano zabijać mężczyzn, natomiast kobiety i dzieci wypędzać, a ich domostwa równać z ziemią. W praktyce jednak poczynania UNS często przypominały rzezie wołyńskie³⁵.

Wczesną wiosną 1944 r. pod wpływem silnych antyukraińskich wystąpień AK i Batalionów Chłopskich (dalej: BCh) na Chełmszczyźnie, w polskich źródłach z tamtego okresu określanych „rewolucją hrubieszowską”³⁶,

ok. 3–4 tys.), w Galicji Wschodniej ok. 1–2 tys. (ok. 3–5 tys.) i na południowo-wschodniej Lubelszczyźnie ok. 2–3 tys. (ok. 3–4 tys.). Na przedwiośniu i wiosną 1944 r., w obawie o swoje życie, także do 20 tys. chłopów ukraińskich z Chełmszczyzny zostało zmuszonych przez polską partyzantkę do opuszczenia swoich domostw. Należy dodać, że ogólny bilans strat ukraińskich w rezultacie konfliktu narodowościowego w czasie wojny i we wczesnych latach powojennych, do którego po lipcu 1944 r. włączyli się również polscy komuniści oraz utworzone przez nich resorty siłowe (do drugiej połowy 1946 r. aktywnie wspierane przez sowiecki aparat represji i wojsko), zamyka się przypuszczalnie liczbą mieszczącą się w przedziale ok. 15–20 tys. zabitych. Blisko dwie trzecie tej liczby stanowiły osoby, które zginęły na południowo-wschodnich ziemiach Polski w obecnych granicach. Zob. np. Motyka, *Ukraińska partyzantka*; Markowski, *W cieniu Wołynia*; Hryciuk, *Przemiany narodowościowe i ludnościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931–1948* (Toruń: Wyd. Adam Marszałek, 2005); Hryciuk, *Przesiedleńcy. Wielka epopeja Polaków, 1944–1946* (Kraków: Wyd. Literackie, 2023); Zajączkowski, *Ukraińskie podziemie*; Tomasz Róg, „...i zostanie tylko pustynia”. Osobowy wykaz ofiar konfliktu ukraińsko-polskiego 1939–1948. Gmina Cieszanów, powiat Lubaczów (Rzeszów: Wyd. IPN, 2011); *Polska i Ukraina w latach trzydziestych-czterdziestych XX wieku. Nieznane dokumenty z archiwów służb specjalnych*, t. 4, cz. 1–2, *Polacy i Ukraińcy pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945*, oprac. Motyka i Jurij Szapował (Warszawa–Kijów: Wyd. IPN, 2005); Iwan Patrylak, *„Wstań i borys! Słuchaj i wir...” Ukraińskie nacjonalistyczne pidpilla ta powstańskij ruch (1939–1960 rr.)* (Lwów: Wyd. Centr doslidżeń wyzwolnoho ruchu, 2012).

³⁵ Motyka, *Ukraińska partyzantka*, 376–378; Motyka, *Od rzezi wołyńskiej*, 222–224. Zob. także: Anatolij Rusnaczenko, „Ukraińsko-polskie protystojannia w roky druhoji switowej wojny”, *Suczasnist* nr 10 (2002).

³⁶ Od 10 marca do początku kwietnia 1944 r. celem ataków oddziałów AK i BCh była ludność ukraińska z okolic Hrubieszowa. Cywilów ukraińskich zabijano na zasadzie odpowiedzialności zbiorowej na niespotykaną tam dotąd skalę. Tylko 10 III 1944 r. z rąk polskich partyzantów w kilkunastu zaatakowanych wsiach poniosło śmierć ponad 1,2 tys. osób, z czego blisko połowę ofiar stanowili mieszkańcy Sahrynja, w większości kobiety i dzieci. „Rewolucja hrubieszowska” była zatem najbardziej radykalną odpowiedzią podziemia prolondyńskiego na masowe zbrodnie popełniane przez podziemie banderowskie na polskiej ludności Wołynia i Galicji Wschodniej, jak również na poważniejsze akty terroru lokalnych bojówek UNS i Służby Bezpieczeństwa (SB) OUN-B w stosunku do przedstawicieli polskiej społeczności na Chełmszczyźnie z początku 1944 r. oraz pierwsze punktowe uderzenie wołyńskiej UPA w polski ośrodek na zachodnim brzegu Bugu

w kierownictwie podziemia ukraińskiego zapadła decyzja o propagandowym wykorzystaniu tego faktu i uzasadnieniu nim nasilenia oraz – jak się wydaje – radykalniejszych niż w Galicji Wschodniej metod działań przeciwko Polakom na tym terenie, który uznawany był przez OUN-B jako zachodnie rubieże etnograficznych ziem ukraińskich. Miały one przypominać scenariusz wołyński z 1943 r. W tym celu, wykorzystując gniew i nienawiść chłopów ukraińskich sterroryzowanych w marcu 1944 r. przez oddziały AK i BCh, zamierzano formować z nich liczne oddziały „siekierników”. Były one już okryte złą sławą wśród ludności polskiej Wołynia. Z powodu braku, jak się wydaje, szerszego poparcia dla tego typu przedsięwzięć ze strony miejscowej ludności ukraińskiej, ale też siły polskiego podziemia, ostatecznie nie doszło do brutalizacji akcji antypolskiej na Chełmszczyźnie na podobieństwo wydarzeń z Wołynia 1943 r., choć również tutaj miała ona bardzo tragiczny przebieg. W następstwie rewolucji hrubieszowskiej AK i BCh oraz nasilenia akcji antypolskiej OUN-B i UPA doszło na Chełmszczyźnie do wybuchu polsko-ukraińskiej wojny partyzanckiej. Trwała ona na tym terenie od kwietnia do czerwca 1944 r. Zakończyła ją dopiero obsadzenie linii Bugu przez jednostki frontowe *Wehrmachtu* w związku z przygotowaniami do obrony przed spodziewaną w lecie ofensywą Armii Czerwonej na froncie wschodnim.

Obok instrukcji Krajowego Kierownictwa (ukr. *krajowyj prowid*, dalej: KP) OUN-B ZUZ wydawanych między przełomem lutego i marca a czerwcem 1944 r. dotyczących szerszych akcji antypolskich w Galicji Wschodniej

(Prehoryle), które zostało odnotowane na początku marca 1944 r. Były to więc działania bez precedensu, również jeśli weźmiemy pod uwagę reakcję polskiego podziemia i samoobronę na antypolską akcję OUN-B i UPA na pozostałych terenach objętych w latach 1943–1944 konfliktem narodowościowym, z Wołyniem i Galicją Wschodnią włącznie. W czasie tzw. rewolucji hrubieszowskiej, akcji antypolskiej i wywołanej przez nie na Chełmszczyźnie wojny partyzanckiej AK i UPA, tylko w okresie od marca do czerwca 1944 r. śmierć tam poniosło nie mniej niż ok. 2,8 tys. ukraińskich i 1,2 tys. polskich cywilów. Stanowiło to bardzo wysoki odsetek, biorąc pod uwagę ogólną liczbę co najmniej 3,2 tys. Ukraińców i 1,4 tys. Polaków, którzy zginęli na tym terenie podczas konfliktu narodowościowego w latach 1943–1944. Zob. Zajączkowski, „Sformować dywizję siekierników – postrach Lachów». Przyczynek do genezy i charakteru akcji antypolskiej OUN-B i UPA na Chełmszczyźnie w pierwszej połowie 1944 roku”, *Pamięć i Sprawiedliwość* 29, nr 1 (2017): 540–554; Zajączkowski, „Legenda w najlepszym wypadku...». Kilka uwag na marginesie wojennych losów Stanisława Basaja «Rysia»”, *Pamięć i Sprawiedliwość* 29, nr 1 (2017): 457–484; Zajączkowski, „Konflikt polsko-ukraiński w dystrykcie lubelskim w optyce dokumentów niemieckich. Faza kulminacyjna (marzec–czerwiec 1944 r.)”, *Pamięć i Sprawiedliwość* 38, nr 2 (2021): 458–475, <https://doi.org/10.48261/pis213824>; Igor Hałagida, „Ukraińskie straty osobowe w dystrykcie lubelskim (październik 1939 – lipiec 1944) – wstępna analiza materiału statystycznego”, *Pamięć i Sprawiedliwość* 29, nr 1 (2017): 353–412; Hałagida i Myrośław Iwanyk, red., *Ukrajński żertwy Chołmszczyny ta piwdennoho Pidlaszszia u 1939–1944 rr. (Lublińskijskyj dystrykt Heneralnioji Huberniji)*, Żertwy polsko-ukrajinskoho protystojannia 1939–1947 rr., t. 1 (Lwów: Wyd. Ukrajinskij Katolickij Uniwersytet, 2021).

i na Chełmszczyźnie, jeszcze w powstałych w czerwcu 1944 r. podstawach ideowo-programowych platformy Ukraińskiej Głównej Rady Wyzwoleńczej (ukr. *Ukrajinska Hołowna Wyzwolna Rada*, dalej: UHWR) – struktury mającej w teorii stanowić wielopartyjną nadbudowę polityczną dla UPA, w praktyce zaś fasadowej i zdominowanej przez OUN-B – znalazło się stwierdzenie, że również „UHWR pragnie [dążyć] do odbudowania ukraińskiego, samodzielnego, niezależnego państwa na wszystkich ziemiach ukraińskiego narodu środkami rewolucyjnej walki przeciwko wszystkim wrogom państwowej niezależności ukraińskiego narodu”³⁷.

Kiedy latem 1944 r. Armia Czerwona zajęła prawie całą zachodnią Ukrainę oraz znaczne połacie południowo-wschodnich i wschodnich ziem dzisiejszej Polski, w gremium kierowniczym banderowskiego podziemia zapadła decyzja o zmianie taktyki wobec Polaków. Bez wątpienia miało to związek z wrogim stosunkiem Sowietów do polskich i ukraińskich dążeń niepodległościowych, zarówno w sensie restytucji państw niezależnych terytorialnie, jak i wolnych od wpływów ZSRR na ich ustrój i powojenny kształt granic. Wyrazem przyjęcia przez UPA nowego kursu w relacjach z Polakami był rozkaz nr 7/44 wydany 1 września 1944 r. przez dowódcę Generalnego Okręgu Wojskowego (ukr. *hołowna wijskowa okruha*, HWO) UPA-Zachid Wasyla Sydora ps. „Szeleśt”, który w zasadzie wstrzymywał antypolską akcję w Galicji Wschodniej. 11 września 1944 r. wytyczne „Szelesta” zostały dokładnie powtórzone w rozkazie nr 12/44 Wasyla Łewkowycza ps. „Woronyj”, dowódcy Okręgu Lwowskiego UPA. Warto dodać, że w tym czasie „Woronemu” podlegały także oddziały UPA operujące na południowo-wschodnich terenach Polski „lubelskiej”.

Z obozu koncentracyjnego Sachsenhausen-Oranienburg (Zellenbau) wraz z grupą dziesięciu czołowych ukraińskich nacjonalistów, wśród których znaleźli się m.in. Stepan Bandera, Jarosław Stećko i Andrij Melnyk, 27 września 1944 r. został zwolniony płk Jurij Łopatynskij ps. „Szejk”³⁸. W grudniu 1944 r. Niemcy przerzucili go drogą powietrzną do Galicji Wschodniej, po czym na początku stycznia 1945 r. dotarł do Romana Szuchewycza i przekazał mu listy od Bandery, Łebedia i Stećki. Członkowie CP

³⁷ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: AP w Lublinie), Ukraińska Powstańcza Armia (dalej: UPA), 69, Platforma Ukraińskiej Głównej Rady Wyzwoleńczej, b.m., [czerwiec 1944 r.], 25v.

³⁸ Patrylak, „*Wstań i borys!...*”, 357. Motyka podaje, że zwolniono wówczas ok. 100 banderowców. Zob. Motyka, *Ukraińska partyzantka*, 234. Według Grzegorza Rossolińskiego-Liebe proces zwolnień z różnych obozów koncentracyjnych w sumie ok. 300 członków OUN został zapoczątkowany 28 IX 1944 r. wypuszczeniem przez Niemców z Zellenbau Stepana Bandery, który następnie był przetrzymywany w areszcie domowym w Berlinie. Zob. Grzegorz Rossoliński-Liebe, *Stepan Bandera. Faszyzm, ludobójstwo, kult. Życie i mit ukraińskiego nacjonalisty* (Warszawa: Prószyński i S-ka, 2018), 434–435.

OUN-B zapoznali się z zawartymi w nich wytycznymi, po czym w dniach 5–6 lutego zorganizowano w pobliżu Brzeżan naradę, w wyniku której wydano Instrukcję do wykonania nr 1. Stosowny jej fragment odnosił się również do sprawy polskiej i mówił o konieczności podjęcia rozmów z polskim podziemiem prolondyńskim. Od zimy 1944/1945 r. nadrzędne cele stawiane przez centralne kierownictwo OUN-B przed całym ukraińskim podziemiem sprowadzały się do kilku zasadniczych punktów:

1. oporu wobec sowieckich okupantów Ukrainy (w założeniu długotrwałego i powiązanego z reorganizacją struktur) i zapewne też satelickich względem ZSRR władz krajów ościennych, w których zamieszkiwała mniejszość ukraińska (np. Polski „lubelskiej”);
2. szerzenia wśród członków „narodów ujarzmionych” poza terytorium Ukraińskiej Sowieckiej Republiki Radzieckiej (dalej: USSR) hasel odnoszących się do wspólnego frontu walki wyzwolenczej z „moskiewsko-bolszewickim imperializmem”;
3. zwrotu w relacjach z polskim podziemiem prolondyńskim;
4. orientacji na państwa anglosaskie powiązanej z nadzieją na ich rychły konflikt zbrojny z ZSRR³⁹.

Niemniej jeszcze 18 października 1944 r. w wydanej przez OUN-B ściśle tajnej instrukcji w sprawie bojkotu przesiedleń ludności ukraińskiej z Polski do USRR, zalecano m.in. rozpuszczać wśród „wspólników bolszewików” – jak nazywano w niej Polaków – „słuchy, że jeśli ktoś zajmie ukraińskie gospodarstwo, będzie fizycznie zlikwidowany”. Tych, którzy by nie usłuchali przestrogi, nakazywano zabijać, „nie wyłączając kobiet i dzieci”⁴⁰. Pomimo równoczesnego zachęcania do szukania porozumienia z Polakami w instrukcjach OUN z tego okresu zalecano, by „po cichu pomagać w przesiedleniu elementu polskiego z ZUZ do Polski”⁴¹. Dopuszczano również zabijanie Polaków uznanych za element służalczy wobec Sowietów i polskich komunistów. Na przykład w wydanym na początku marca 1945 r. rozkazie dla bojówek Służby Bezpieczeństwa (ukr. *Служба безпеки*, dalej: SB) OUN działających w Galicji Wschodniej czytamy: „Polaków jako takich zakazuje się likwidować, można jedynie, gdy są zdrajcami”⁴². Na przełomie marca i kwietnia 1945 r. podobna w treści instrukcja została wydana, zgodnie z wytycznymi wołyńskiej OUN-B, dla bojówek SB i oddziałów specjalnego

³⁹ Motyka, *Ukraińska partyzantka*, 235, 429–430; Rossoliński-Liebe, *Stepan Bandera*, 436–437.

⁴⁰ Motyka, „Postawy wobec konfliktu polsko-ukraińskiego w latach 1939–1953 w zależności od przynależności etnicznej, państwowej i religijnej”, w *Tygiel narodów. Stosunki społeczne i etniczne na dawnych ziemiach wschodniej Rzeczypospolitej 1939–1953*, red. Krzysztof Jasiewicz (Warszawa–Londyn: Wyd. ISP PAN, „Rytm”, Polonia Aid Foundation Trust, 2002), 350.

⁴¹ Motyka, *Ukraińska partyzantka*, 402.

⁴² Ibid., 401–402.

przeznaczenia (ukr. *widdił osoblywoho pryznaczennia*) OUN na Chełmszczyźnie. Już w pierwszym jej punkcie nakazywano SB OUN natychmiastowo zabijać rozpoznanych „agentów i sympatyków bolszewickich i polskich okupantów, którzy tajnie zwalczają rewolucyjny ruch”. Zaliczano do nich m.in. przedstawicieli lokalnej polskiej administracji, milicjantów czy członków batalionów niszczycielskich (ros. *устранивательный батальон*, IB). Nadto zalecano zdwojenie wysiłków w celu wykrycia „nowych agentów, sieci agenturalnych itp.” prowadzących wrogą działalność w ścisłej konspiracji. Winnych należało zabijać⁴³.

Zimą 1944/1945 r. w dawnym województwie tarnopolskim doszło nawet do szeregu napadów na polską ludność, które swoim charakterem przypominały wcześniejszą masową akcję antypolską⁴⁴. Ostatnie akcje tego typu, wpisujące się w ciąg zdarzeń zapoczątkowany przez podziemie banderowskie w lutym 1943 r. na Wołyniu, zostały odnotowane w maju 1945 r. na Chełmszczyźnie. Doszło do nich w przeddzień zawarcia rozejmu z podziemiem poakowskim na tym terenie (21 maja 1945 r.), jak również po wydaniu 10 maja 1945 r. przez KP OUN-B w Polsce instrukcji na temat zmiany taktyki wobec Polaków⁴⁵. Warto przy tym zwrócić uwagę na dwa kluczowe i jednoznaczne w wymowie sformułowania użyte we wspomnianym dokumencie KP. Po pierwsze, zmieniona w maju 1945 r. taktyka wobec Polaków „obowiązywała aż do odwołania”. Po drugie, wschodnie i południowo-wschodnie ziemie Polski „lubelskiej” zostały w instrukcji nazwane „ziemiami ukraińskimi czasowo przyłączonymi do Polski” przez „okupantów bolszewickich”. Oba sformułowania nie wykluczały zatem wznowienia konfliktu z Polakami o sporne tereny w bardziej sprzyjających okolicznościach. Na przykład z chwilą wybuchu konfliktu zbrojnego między blokiem państw zachodnich a ZSRR, kiedy – jak przypuszczano – Polacy ponownie wysuną roszczenia do terenów Wołynia i Galicji Wschodniej⁴⁶.

Od drugiej połowy 1944 r. OUN-B zaczęła traktować „etnograficzne ziemie ukraińskie” w Polsce „lubelskiej” jako „głośnik na świat [zachodni]”, gdyż głównym teatrem walk dla ukraińskiej partyzantki były zachodnie obwody USRR. Plany podziemia ukraińskiego wobec AK / Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj (DSZ), a później Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”

⁴³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, 944/460, Akta sprawy Piotra Fedoriwa, Instrukcja dotycząca pracy SB, b.m., [wiosna 1945 r.], 309.

⁴⁴ Motyka, *Ukraińska partyzantka*, 401–410; Markowski, *W cieniu Wołynia*, 330–350.

⁴⁵ Zajączkowski, *Pod znakiem króla Daniela. OUN-B i UPA Na Lubelszczyźnie 1944–1950* (Lublin–Warszawa: Wyd. IPN, ISP PAN, 2016), 145–148.

⁴⁶ AP w Lublinie, UPA, 70, Instrukcja KP OUN-B w Polsce dotycząca zmiany taktyki wobec Polaków i bolszewików, b.m., [10 V 1945 r.], 54; Motyka, „Ukraińskie «powstanie»”, *Karta* nr 29 (1999): 65–67.

(WiN), do porozumienia z którymi dążono wyraźniej od początku 1945 r., zakładały pierwotnie wykorzystanie ich jako „pasa transmisyjnego”, ponieważ dysponowały kanałami prowadzącymi do emigracyjnego rządu polskiego w Londynie oraz aliantów zachodnich. Za ich pośrednictwem zamierzano przekazywać na Zachód wszelkie informacje na temat walki prowadzonej przeciwko Sowietaom w USRR i prosowieckim władzom w Polsce „lubelskiej”. Wydaje się, że Ukraińcy liczyli, iż z czasem nawiążą bezpośrednie kontakty z aliantami zachodnimi, jednak na razie zadanie to mieli ułatwiać Polacy. Mimo odprężenia w stosunkach z polskim podziemiem, a przynajmniej z jego poakowskim nurtem, przypuszczalnie nie przestano myśleć o włączeniu tzw. Kraju Zakerzońskiego⁴⁷ w skład przyszłego niepodległego państwa ukraińskiego⁴⁸.

Melnykowcy

Wiosną i latem 1942 r. na tle stosunku do Niemców doszło do wewnętrznych podziałów także w OUN-M. Andrij Melnyk i PUN opowiadali się za współpracą z Niemcami i niewywoływaniem powstania w sytuacji, kiedy nie ma przesłanek do zwycięstwa. Młodzi członkowie organizacji skupieni wokół Ołeha Kandyby (Olżycza), stojącego w tym czasie na czele KP OUN-M, dostrzegali w III Rzeszy głównego (po ZSRR) wroga Ukrainy. Dlatego stali na stanowisku nasilenia antyniemieckiej propagandy i konieczności stworzenia własnych oddziałów partyzanckich w celu podjęcia akcji zbrojnej także przeciwko Niemcom. Ocenia się, że wczesną wiosną 1943 r. siły partyzantki OUN-M na Wołyniu liczyły ok. 2–3 tys. ludzi. Były one skoncentrowane głównie w południowej części regionu, w okolicach Krzemieńca, gdzie melnykowcy kontrolowali policję ukraińską. W drugiej połowie marca 1943 r., po dezercji ze służby niemieckiej, część ukraińskich policjantów z Krzemieńca zasililo szeregi partyzantki tworzonej przez OUN-M⁴⁹.

⁴⁷ Ziemie położone w wąskim pasie przygranicznym na zachód od linii Curzona (południowo-wschodnie ziemie powojennej Polski) uznawane przez OUN-B za etnograficznie ukraińskie.

⁴⁸ Szerzej na temat polsko-ukraińskiego rozejmu z lat 1945–1947 zob. np. Motyka i Rafał Wnuk, *Pany i rezuny. Współpraca AK–WiN i UPA 1945–1947* (Warszawa: Volumen, 1997); Zajączkowski, *Pod znakiem króla Daniela*, 203–257; Mariusz Moszkowicz, „Gdzie w maju 1945 r. kierownictwo Inspektoratu AK-DSZ Zamość prowadziło rozmowy i zawarło porozumienie z OUN-B i UPA?”, *Cieszanowskie Zeszyty Regionalne* z. 5 (2012): 71–84; Moszkowicz, „Kwestia współpracy Tadeusza Czubyryta «Żagończyka» z członkami ukraińskiego podziemia”, *Cieszanowskie Zeszyty Regionalne* z. 6 (2020): 139–167; Justyna Dudek, „Delegatura Sił Zbrojnych oraz I Zarząd Główny WiN wobec porozumienia z OUN-UPA na Lubelszczyźnie”, *Res Historica* nr 40 (2015): 211–231, <http://dx.doi.org/10.17951/rh.2015.40.211>.

⁴⁹ Trzon partyzantki OUN-M stanowiły oddziały sformowane przez Ołeksę Babiję ps. „Arijeć”, „Biłyj”, referenta bojowego Obwodu Łuck OUN-M; Mychajła Danyłuka ps. „Błakytynj”;

Na początku lipca 1943 r. oddziały OUN-M operujące w rejonie Krzemieńca i Włodzimierza Wołyńskiego zostały zmuszone do złożenia broni i w części wchłonięte przez banderowską UPA. Część kadry melnykowskiej partyzantki, którą po rozbrojeniu zwolniono do domów, wkrótce została objęta obserwacją przez SB OUN-B. Z czasem, pod wpływem wspomnianych wydarzeń oraz propagandy OUN-B, niektórzy melnykowcy zaczęli przechodzić do konkurencyjnej organizacji i wstępować do partyzantki banderowskiej. Na skutek tego liczebność oddziałów partyzanckich OUN-M gwałtownie zmalała. Od drugiej połowy 1943 r. koncentrowały się one w okolicach Równego. Biorąc pod uwagę wspomniane okoliczności oraz fakt nieuchronnego zbliżania się frontu, na początku 1944 r. kierownictwo OUN-M zalecało członkom organizacji przedzieranie się z terenów Komisariatu Rzeszy Ukraina (niem. *Reichskommissariat Ukraine*, dalej: RkU) do GG. Niemieckie służby specjalne, znając trudne położenie partyzantów OUN-M na Wołyniu, starały się ich pozyskać do zwalczania sowieckiej i polskiej partyzantki na terenie RkU, a później w GG (m.in. na Lubelszczyźnie czy do tłumienia powstania w Warszawie). W zamian za ograniczenie niemieckiego terroru i zwolnienie członków organizacji przetrzymywanych w więzieniach w Łucku, Krzemieńcu, Dubnie i Równem, na przełomie 1943 i 1944 r. rozpoczęto formowanie Ukraińskiego Legionu Samoobrony (ukr. *Ukrajnśkyj Łehion Samooborony /Wołyńśkyj łehion/*, dalej: ULS). Większość jego członków stanowili byli partyzanci OUN-M z oddziałów Mykoły Niedźwieckiego ps. „Chrin” lub Ołeksy Babija ps. „Arijeć”⁵⁰.

Ze względu na temat niniejszego opracowania najbardziej interesujący jest stosunek melnykowców do Polaków, szczególnie w czasie antypolskiej akcji OUN-B i UPA na Wołyniu w 1943 r. Wydaje się, że do końca działalności OUN-M na Ukrainie, jak to ujął Marcin Majewski, kierownictwo organizacji „trwało w antypolskim szowinizmie”. Mimo to nie przełożył się on na poparcie akcji depolonizacyjnej przeprowadzanej przez podziemie banderowskie. Niezależnie od lokalnego współdziałania wiosną 1943 r. niektórych oddziałów partyzanckich OUN-M z banderowską partyzantką oraz ich udziału w antypolskich wystąpieniach na Wołyniu, a później, latem tego roku, wchłonięcia – przeważnie siłą – części partyzantów OUN-M do banderowskiej UPA, kierownictwo OUN-M odcięło się od działań

komendanta bojowego powiatu krzemienieckiego; Romana Kiweluka ps. „Woron”, komendanta bojowego powiatu dubieńskiego oraz Mykołę Niedźwieckiego ps. „Chrin”, policjanta ukraińskiego z Krzemieńca, następnie dowódcę 1 pułku powiatu krzemienieckiego powstałego na bazie lokalnych bojówek OUN-M i zbiegłych ze służby niemieckiej policjantów ukraińskich. Zob. Marcin Majewski, „Kontrwywiad PRL wobec Organizacji Ukraińskich Nationalistów Andrija Melnyka w latach 1944–1989” (praca doktorska, ISP PAN, 2015), 211–218, mps.

⁵⁰ Majewski, „Kontrwywiad”, 220, 223–224, 230–232.

wymierzonych przeciwko ludności polskiej. Potępiło również metody, jakimi posługiwali się banderowcy, i efekty ich działalności, wychodząc z założenia, że prowokują one jedynie działania odwetowe strony polskiej⁵¹.

Również galicyjska OUN-M w wydanej w lutym 1944 r. ulotce „Oskarżamy”, obok zarzutów dotyczących prowokowania niemieckich akcji pacyfikacyjnych, które dotyczyły ludność ukraińską, złamania porozumienia z oddziałami wojskowymi OUN-M i podstępnego ich rozbrajania, w końcu stosowania aktów terroru w stosunku do przeciwników politycznych, podkreślała bezsens akcji antypolskiej. W ocenie OUN-M działania banderowców na tym odcinku jedynie wzmacniały żywioł polski w miastach, który, w akcie desperacji, pałając chęcią zemsty do Ukraińców, gotów był współpracować z Niemcami przeciwko nim⁵².

Między innymi do kwestii polskiej, w tym – jak to określano – problemu „frontu polsko-banderowskiego” odnosiły się też odezwy wydawane przez OUN-M na Chełmszczyźnie wiosną 1944 r. Na przykład pod koniec kwietnia 1944 r. dowództwo ULS, który stacjonował w tym czasie na terenie powiatu hrubieszowskiego w dystrykcie lubelskim GG⁵³, ogarniętym intensywnymi walkami polsko-ukraińskimi, wydało odezwę „Do wszystkich Ukraińców – Wołynian!”⁵⁴. Wzywano w niej do wstępowania w szeregi legionu, aby w sposób zorganizowany walczyć z „bolszewickim i polskim imperializmem”. Z treści odezwy dowiadujemy się również o stosunku ULS do Polaków. „Zachodni nasi wrogowie Polacy coraz to wyraźniej zdradzają swoje lisie zamiary i drapieżcze zakusy imperialistyczne wobec naszych Zachodnich Ziem Ukraińskich. Lackie [polskie – M.Z.] bandy wspólnie z bolszewikami i grupy terrorystyczne polskich organizacji podziemnych, pożarami ukraińskich wsi, mordowaniem ludności ukraińskiej oraz zamachami na czołowych i aktywnych ukraińskich działaczy terenowych starają się znów umocnić prawo do władzy w przyszłości nad Zachodnimi Ziemami Ukraińskimi jako «Kresami Wschodnimi» Polski”. Dlatego, jak napisano w innym fragmencie dokumentu, sztab ULS wzywał wszystkich

⁵¹ Ibid., 219.

⁵² Ibid., 231.

⁵³ Szerzej na temat ULS zob. Majewski, „Przyczynek do wojennych dziejów Ukraińskiego Legionu Samoobrony (1943–1945)”, *Pamięć i Sprawiedliwość* 8, nr 2 (2005): 295–327; Majewski, „Ukraińskie formacje zbrojne w służbie niemieckiej (Sipo, Orpo, Waffen-SS) na Lubelszczyźnie w 1944 r.”, w *Podzielone narody. Szkice z historii stosunków polsko-ukraińskich w latach 40. XX wieku*, red. Marek Białokur i Mariusz Patelski (Toruń–Opole: Wyd. Adam Marszałek, 2010).

⁵⁴ Prawdopodobnie odezwa sztabu ULS była kierowana do partyzantów wołyńskiej UPA (byłych członków OUN-M siłą do niej wcielonych), których nawoływano do dezercji z oddziałów partyzantki banderowskiej, która w tym czasie prowadziła akcję antypolską oraz intensywne walki z AK na Chełmszczyźnie.

„Braci Ukraińców z Wołynia” zdolnych do noszenia broni, „czujących w piersiach zew krwi, co wzywa nas do zemsty” za ofiary „frontu polsko-banderowskiego” i terroru NKWD, jak również tych, którzy „chęć nazywać się prawdziwymi członkami naszej Ukraińskiej Wspólnoty Narodowej” na „krwawe zmagania z naszymi historycznymi wrogami!”. Jak dodawano, miejsce Ukraińców jest w ULS, gdzie z bronią w ręku u boku niemieckich sił zbrojnych będą mogli powstrzymać „bolszewicką nawałę [...] i walczyć z przejawami laskiego bandytyzmu na terenach ukraińskich”⁵⁵.

Inna odezwa, zatytułowana „Do najodważniejszych z odważnych! Do bohaterów Galicji i Wołynia!” pochodząca najpewniej z wiosny 1944 r. przypuszczalnie też została zredagowana przez członków OUN-M z okolic Hrubieszowa. Odezwa była wyraźnie wymierzona w podziemie banderowskie. Zawierała bowiem krytykę działalności OUN-B i UPA na Wołyniu w 1943 r. oraz związanych z nią wydarzeń na terenie Galicji i Chełmszczyzny rozgrywających się w 1944 r., a więc równoległe do czasu powstania dokumentu. W odezwie była również mowa o polskich atakach na Ukraińców w Hrubieszowskim z marca 1944 r. W imieniu tamtejszych chłopów ukraińskich jej autorzy, używając języka pełnego ironii, pisali pod adresem banderowców „rycerze walki wyzwolenczej” i szczerze dziękowali im za „wyzwolenie [...] od spokoju, pracy i życia rodzinnego”. W innym fragmencie przywołanego dokumentu napisano:

„Dużo słyszeliśmy o tym, jak hulaliście i tworzyliście naszą ojczyznę na Wołyniu [...]. I tutaj [na Chełmszczyźnie – M.Z.] nie zaprzestawajcie palić wszystko; szczególnie chaty, narzędzia rolnicze [...], na co nam one, będziemy siać ręką, na co nam młockarnie, będziemy młócić cepem. We wsi Kryłów ostała się jeszcze chata, spalcie ją, niech nasze dzieci [...] siedzą w ziemiankach. Czego lachy nam nie dopaliły, Wy dopalcie. [...] Ciekawe, co będzie, jak przyjdą lachy podziękować nam za Waszą rycerską pracę, wówczas na pewno zostaniecie tutaj i weźmiecie nas w obronę, jak w swoim czasie wzięliście w obronę przed bolszewikami wołyńskich chłopów, bo wierzymy, że jesteście rycerzami i łgarstwem jest to, że uciekliście tutaj przed bolszewikami. Rodzinny Wołyn nigdy Was nie zapomni, bo od 1942 r. mieliście zadanie przeprowadzić tam reorganizację życia narodowego i zaprowadzić porządek. I tak naprawdę się stało! Dużo wiśniowych wsi przepadło; na ich miejscu ostały się szeroki step i kominy oraz mogiły”.

⁵⁵ Archiwum Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Lublinie (dalej: AOKŚZpNP Lu), OK S 9.2015.Zi, Akta sprawy przeciwko Piotrowi Marcychowi (dowody rzeczowe: dokumenty ujawnione 11 III 2016 r. w Chochłowie, pow. hrubieszowski), poz. 2, cz. 10, Odezwa sztabu ULS „Do wszystkich Ukraińców – Wołynian!”, b.m., [27 IV 1944 r.], 4.

W końcowym fragmencie odezwy jej autorzy zadawali pytanie:

„Czy Bandera pomyślał, ile trzeba sił, czasu i odwagi, żeby w tak krótkim czasie spalić tak wiele wsi? Naprawdę jesteście rycerzami i w istocie nie można Was porównywać z rycerzami spod Krut – bo oni oddali swoje życie za ojczyznę” [tłum. M.Z.]⁵⁶.

Do zbrodni wołyńskiej dokonanej przez OUN-B i UPA odniósł się jeden z członków KP OUN-M, który w 1943 r. przebywał w Inspektoracie nr II na Wołyniu⁵⁷ – Ołeh Sztul. We wspomnieniach wydanych w Holandii w 1947 r., pod konspiracyjnym nazwiskiem „O. Szulak”, Sztul na ten temat pisał:

„Polaków cała Ukraina, a szczególnie Zachodnia – uważa za wrogów, i zapewne całkiem słusznie. Prawda, że Polacy w miastach pracowali w gestapo [niem. *Geheime Staatspolizei*, Tajna Policja Państwowa – M.Z.] przeciwko Ukraińcom, oni dawali największy kontyngent folksdojczów, oni poszli potem do policji w miejsce Ukraińców, którzy poszli do lasu, i przeprowadzali z Niemcami akcje przeciwko ukraińskiej ludności. Ale... ale z polskim narodem jednak nas wspólny wróg. A polska mniejszość na Ukrainie była gotowa być w swojej wiejskiej masie lojalna... Nie brakowało z polskiej strony prowokacji i przestępstw. Ale na to trzeba było odpowiedzieć sądem i karą dla winnych. [...] to, co na tym odcinku [polskim – M.Z.] działo się w 1943 r., nie daje się wtłoczyć w żadne ramy. [...] cała akcja *rubaniwska* [Mykoła Łebed ps. «Ruban» – M.Z.] [...] postawiła całą mniejszość polską przeciwko nam. To przyniosło straszliwe straty na forum międzynarodowym. Dla ukraińskiej walki wyzwolenczej oznaczało to otwarcie jeszcze jednego frontu i pchnięcie Polaków w objęcia Niemców i bolszewików, niepotrzebnie wzmacniało te dwa fronty i tak nazbyt silne”⁵⁸.

⁵⁶ Ibid., Akta sprawy przeciwko Piotrowi Marcychowi (dowody rzeczowe: dokumenty ujawnione 11 III 2016 r. w Chochłowie, pow. hrubieszowski), poz. 2, cz. 5, Odezwa prawdopodobnie OUN-M „Do najodważniejszych z odważnych! Do bohaterów Galicji i Wołynia!”, b.m., [wiosna 1944 r.], b.p. Autorzy odezwy w końcowym jej fragmencie nawiązywali do epizodu z wojny ukraińsko-bolszewickiej, tj. boju pod Krutami 29 I 1918 r. między ochotnikami armii UNR (kijowskimi kadetami, studentami, uczniami szkół średnich) a wojskami bolszewickiej Rosji, który opóźnił ich ofensywę na Kijów. W ukraińskiej pamięci zbiorowej wydarzenie to jest symbolem głębokiego patriotyzmu i bezgranicznego poświęcenia w obronie ojczyzny.

⁵⁷ Utworzony wiosną 1942 r. Inspektorat nr II OUN-M swoimi granicami obejmował oprócz Wołynia także południowe Polesie oraz część Podola. Zob. Majewski, „Kontrwywiad”, 211.

⁵⁸ Za: Ibid., 220. Zob. także: O. Szulak, *W imię prawdy (Do istoriji powstanczoho ruchu w Ukrajini)* (Rotterdam: b.wyd., 1947), 31.

W 1943 r., po utracie przez Niemcy inicjatywy strategicznej w wojnie z ZSRR oraz klęsce zadanej im przez aliantów zachodnich w Afryce Północnej, również w OUN-M zaczęto zdawać sobie sprawę, że przewidywania PUN co do powtórzenia się scenariusza z 1918 r. na froncie wschodnim straciły na aktualności. Dlatego melnykowcy, szukając gorączkowo poparcia na arenie międzynarodowej, podjęli w tym czasie próby nawiązania kontaktu z przedstawicielami mocarstw zachodnich. Jako ciekawostkę warto dodać, że prawdopodobnie w tym celu w październiku 1943 r. były prowadzone w Sztokholmie rozmowy między Bohdanem Kentrznyskim, szefem ośrodka OUN-M w Helsinkach, a przedstawicielem polskiego wywiadu. Podczas nich Kentrznyski przekazał stronie polskiej poufną informację, że „kierownictwo OUN-M zdecydowanie preferowałoby administrację polską w Galicji Wschodniej i na Wołyniu niż okupację tych ziem przez ZSRS”⁵⁹.

Bulbowcy

Należy wspomnieć jeszcze o stanowisku do sprawy polskiej tzw. pierwszej UPA Tarasa Borowcia ps. „Bulba”, gdyż pojawiają się teorie przypisujące partyzantce bulbowskiej jako formacji anarchistycznej (na podobieństwo istniejących w latach 1918–1920 na Ukrainie Środkowej i Południowej) rozniecenie antypolskich wystąpień na Wołyniu w zimie 1942/1943 r.⁶⁰ Aby uzmysłowić sobie zasadnicze różnice ideologiczne między bulbowcami a banderowcami w podejściu do zagadnienia mniejszości polskiej i jej miejsca w przyszłym suwerennym państwie ukraińskim, należy przeanalizować treść dokumentów wydanych przez UPA B-B/UNRA na przestrzeni lat 1942–1944. Są wśród nich podstawy programowe, regulaminy wojskowe czy sprawozdawczość z działalności dla władz UNR na emigracji. Jasno z nich wynika, że obie ukraińskie organizacje podziemne walczyły o państwo diametralnie inne pod względem ustrojowym, co też przekładało się na fundamentalne różnice w traktowaniu mniejszości narodowych oraz pozostałych rodzimych środowisk politycznych stanowiących w tym czasie

⁵⁹ Majewski, „Kontrwywiad”, 233–234.

⁶⁰ Zob. np. Wołodmyr Wjatrowycz, *Druha polsko-ukraińska wojna 1942–1947* (Kyjiw: Wydawnictwo dim „Kijewo-Mohylańska akademija”, 2011); za wyd. pol.: *Druga wojna polsko-ukraińska 1942–1947*, tłum. Mirosław Iwanek (Warszawa: Wyd. Archiwum Ukraińskie, 2013), 140–141; Wiatrowycz, „Szukanie winnego”, *Nowa Europa Wschodnia* 27, nr 1 (2013): 87–96; Serhij Riabenko, „Szczotałosia w Parosli? Chto prynis smert u polsku koloniju na Wołyni”, *Istorična prawda* [online], dostęp luty 17, 2018, <https://www.istpravda.com.ua/articles/2017/02/4/149517/>; Bohdan Hud, *Z istoriji etnosocialnych konfliktiw. Ukrajinci ji polaky na Naddnyprianszczyni, Wołyni ji u Schidnij Hałyczni w XIX – perszij połowyni XX st.*, tłum. Andrij Pawłyszyn (Charkiw: Wyd. Akta, 2018), 374.

alternatywę dla zachodnich Ukraińców. W naszych rozważaniach skupimy się jednak na sprawie polskiej.

Jak wspomniano, UPA B-B/UNRA uznawała Rząd UNR na emigracji z prezydentem Andrijem Liwyćkim na czele. Zatem Borowiec utożsamiał się z programem politycznym emigracyjnych środowisk petlurowskich, który od 1920 r. bazował na tradycji polsko-ukraińskiego sojuszu wymierzonego w głównego wroga ukraińskich dążeń niepodległościowych – bolszewicką Rosję (ZSRR). Podstawy ideologiczne Centrum Państwowego (ukr. *Derżawnyj centr*, DC) UNR w okresie międzywojennym opierały się na zasadach sukcesji tradycji UNR oraz dążeniu do zbudowania na Ukrainie Naddnieprzańskiej niezależnego państwa na wzór zachodni, opierając się na strategii „polityki realnych możliwości”, czyli w sojuszu z Polską. W przededniu II wojny światowej petlurowcy pokładali nadzieje w idei prometejskiej skierowanej przeciwko ZSRR i dopuszczali możliwość przystąpienia do sojuszu polsko-francuskiego wymierzonego w Niemcy⁶¹.

Niemniej z wybuchem wojny i upadkiem Polski, a później atakiem Niemiec na ZSRR także wśród petlurowców odżyły nadzieje na utworzenie ukraińskiej państwowości nie tylko na Ukrainie Naddnieprzańskiej, ale na wszystkich „etnograficznych ziemiach ukraińskich” łącznie z Wołyniem, Polesiem, Galicją Wschodnią i przypuszczalnie też Chełmszczyzną. Dowodzą tego również dokumenty UPA B-B/UNRA. Na przykład w odezwie Komendy Głównej (ukr. *Hołowna komanda*, dalej: HK) UPA B-B z 16 czerwca 1943 r. skierowanej do Polaków była mowa o prawie ukraińskiego narodu do jego etnograficznego terytorium⁶². Podobnie w wydanych 1 sierpnia 1943 r. ideologiczno-moralnych podstawach żołnierza UNRA podkreślano, że partyzantka Borowcia jako ukraińska armia podziemna⁶³ i sukcesorka wysiłku zbrojnego regularnej armii UNR walczy o przebudowę Europy Wschodniej na zasadzie etnografii, to znaczy, że każdy naród zniewolony przez komunistyczny imperializm winien mieć prawo do suwerennego państwa⁶⁴. Choć deklaracja owa była wymierzona w ZSRR, to można założyć, że również godziła we wszystkich okupantów „etnograficznych ziem ukraińskich”, w tym Polskę. Polakom bowiem, jak czytamy we wspomnianej już odezwie z 16 czerwca 1943 r., przyznawano prawo do posiadania

⁶¹ Zaskilniak, „Kwestia polska”, 48. Szerzej na ten temat zob. np. Jan J. Bruski, *Petlurowcy. Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie (1919–1924)* (Kraków: ARCANA, 2004).

⁶² „Zakłyk Hołownoji komandy UPA do polśkoho naselennia poważaty prawa ukrajinskoho narodu na joho etnicznoj terytoriji, 16 czerwnia 1943 roku”, w *Taras Bulba-Borowiec. Dokumenty. Statti. Łysty*, red. Wołodymyr Serhijczuk (Kyjiw: PP Serhijczuk M.I., 2011), 189–190.

⁶³ Sformułowanie „armia podziemna” znalazło się w wydanym 15 IX 1942 r. przez HK UPA B-B regulaminie ukraińskiego partyzanta. Zob. „Zatwerdżenij Hołownuju komanduju UPA Zakon ukrajinskoho partyzana, 15 weresnia 1942 roku”, w *ibid.*, 123–124.

⁶⁴ „Ideologiczno-moralni osnovy wojaka UPA, 1 serpnia 1943 roku”, w *ibid.*, 196.

niepodległego państwa wyłącznie w granicach etnograficznych. Natomiast w państwie wywalczonym przez bulbowców rząd Ukrainy miał gwarantować poszanowanie praw polskiej mniejszości narodowej na zasadach demokratycznych. Również problem polsko-ukraińskich sporów granicznych deklarowano odłożyć na później. Jak podkreślano, łagodzić je miały rządy obu demokratycznych państw. Jednocześnie w imię słowiańskiej solidarności wezwano Polaków do powstrzymania wyniszczającej oba narody polityki narzuconej przez wrogów, Niemców i ZSRR, oraz podjęcia wspólnego wysiłku na rzecz walki wyzwolenczej⁶⁵.

Również w czerwcu 1943 r. w organie prasowym współpracowników Borowcia z Ukraińskiej Partii Narodowo-Demokratycznej (ukr. *Ukrajinska Nacionalno-Demokratyczna Partija*, UNDP) „Ziemia i władza” informowano, w jaki sposób powstała UPA B-B i jakie przyświecają jej cele. Czytamy więc, że od czasu częściowego rozbrojenia i represji niemieckich w stosunku do członków oddziałów UPA „Poliśka Sicz” w listopadzie 1941 r., pozostali jej członkowie, którzy uniknęli tego losu i przeszli z Borowciem do partyzantki, walczą od tej pory w szeregach „Ukraińskiej Armii Powstańczej” zarówno przeciwko Niemcom, jak i Sowietom. „UPA – podkreślano – walczy za niepodległe państwo ukraińskie oraz za sprawiedliwy ład [społeczny] w wyzwolonej Ukrainie. [...] Za wolność słowa i myśli obywateli. [...] Za samookreślenie narodów na zasadzie etnograficznej w nowej Europie, uwolnionej od Hitlera i Stalina” [tłum. M.Z.]⁶⁶.

W 1943 r. na Wołyniu doszło do zbrojnego konfliktu między UPA B-B/UNRA a Oddziałami Wojskowymi OUN. Miał on podłoże ideologiczne. Wynikał również z niechęci OUN-B do traktowania na równi ze sobą innych ukraińskich sił politycznych. „Wy – podkreślał, odnosząc się do OUN-B, Taras Borowec – wyznajecie faszystowską zasadę bezwzględnej dyktatury Waszej partii, a my stoimy na pozycji [...] jedności całego narodu na zasadach demokracji, gdzie wszyscy mają równe prawa i obowiązki” [tłum. M.Z.]⁶⁷. W otwartym liście do KP OUN-B z 4 sierpnia 1943 r., w którym wzywał do utworzenia Ukraińskiej Ludowej Rady Rewolucyjnej i powstrzymania się od krwawych walk bratobójczych, Borowec zadawał banderowcom pytania:

⁶⁵ „Zakłyk Hołownoji komandy UPA do polśkoho nasełennia poważaty prawa ukrajinsko-ho narodu na joho etnicznij terytoriji, 16 czerwca 1943 roku”, w *ibid.*, 190.

⁶⁶ „Informacyjne powidomlennia z bulbiwśkoji hazety pro poczatky UPA i napriamni jiji borotby, czerwień 1943 roku”, w *ibid.*, 190–191.

⁶⁷ *Orhanizacija ukrajinskych nacionalistiw i Ukrajinska powstanska armija: istoryczni narysy*, red. Stanisław W. Kulczyński (Kyjiw: Naukowa dumka, 2005), 145.

„Za co walczyć? Za Ukrainę czy OUN? Za ukraińskie państwo, czy za dyktaturę w tym państwie? Za naród ukraiński czy tylko za swoją partię?” [tłum. M.Z.]⁶⁸.

Jednym z istotnych powodów wrogości między dwiema ukraińskimi podziemnymi organizacjami była krytyka dokonana przez Borowcia w odniesieniu do strategii i metod przyjętych przez banderowców w ich projekcie walki o Niezależne Zjednoczone Państwo Ukraińskie (ukr. *Ukrajinska Samostijna Soborna Derżawa*, USSD), które zakładały m.in. bezwzględna rozprawę z mniejszościami narodowymi uznanymi za wroga sprawy ogólnonarodowej rewolucji. Warto w tym miejscu przedstawić stosunek Borowcia do akcji antypolskiej na Wołyniu w 1943 r. Wbrew przekonaniu dużej części miejscowych Polaków i sowieckich partyzantów (wskutek skutecznej akcji dezinformującej OUN-B), bulbowcy nie ponosili odpowiedzialności za masowe zbrodnie popełniane na ludności polskiej na Wołyniu w 1943 r., których inicjatorami i sprawcami byli banderowcy. Już na wiosnę tego roku Borowiec ostro potępił działania banderowców przeciwko Polakom i odrzucił wszystkie ich propozycje dotyczące połączenia wysiłków w walce na „antypolskim froncie”. Borowiec był przeciwnikiem metod stosowanych przez OUN-B wobec polskich cywilów. Dał temu wyraz w piśmie z 25 marca 1943 r. do KP OUN-B na Wołyniu, nawiązując w nim do rozmów prowadzonych 21 stycznia 1943 r. z przedstawicielem wołyńskiej OUN-B w sprawie podjęcia współpracy wojskowej w terenie. W odniesieniu do sprawy polskiej czytamy w nim:

„Podczas wspomnianej narady 21 I 1943 r. [...] sprawa [polska] została omówiona wszechstronnie. Tymczasem, zamiast przestrzegać ustalonej taktyki, Organizacja [OUN-B – M.Z.] w ostatnich dniach otworzyła dla Ukraińców jeszcze jeden front – polski. W ruch poszły siekiery i wiechcie. Wyrąbuje się i wiesza całe rodziny oraz wypala się polskie osiedla. «Siekiernicy» w haniebny sposób zarąbują i wieszają bezbronne kobiety i dzieci, a polski bojowy aktyw pochował się po lasach i organizuje się w ofensywne bandy, które rozpoczynają akcje odwetowe na ludności ukraińskiej. [...] Po pierwsze, taką pracą Ukraińcy oddają tylko przysługę SD [niem. *Sicherheitsdienst des Reichsführers SS*, Służba Bezpieczeństwa *Reichsführera SS* – M.Z.], a po drugie, przedstawiają siebie w oczach świata jako barbarzyńców. Trzeba liczyć się z faktem, że wojnę na pewno wygra ponownie Anglia, i takich panów «siekierników»

⁶⁸ „Widkrytyj lyst Tarasa Bulby-Borowcia do członków Prowodu Orhanizaciji Ukrajinskich Nacionalistiw pid prowadom Stapana Bandery iz zakłykom stworyty Ukrajinsku Narodnu Rewolucijnu Radu i prypynyty krywawu mizusobyciu, 4 serpnia 1943 roku”, w *Taras Bulba-Borowec. Dokumenty*, 209.

i *wiszateliw*⁶⁹ z palami potraktuje jako agentów ludożerczego hitleryzmu a nie honorowych bojowników za wolność” [tłum. M.Z.]⁷⁰.

W odpowiedzi na warunki współpracy wojskowej przedłożone HK UPA B-B przez OUN-B w pierwszej dekadzie kwietnia 1943 r., gdzie w jednym z punktów była mowa o „oczyszczeniu całego terytorium powstańczego z ludności polskiej”, Borowец stwierdzał, że walkę należy prowadzić wyłącznie z wojskowymi formacjami przeciwnika, za wrogie zaś akty ze strony Polaków karać tylko winowajców, a nie całą ludność. „Zasadę odpowiedzialności zbiorowej i rodzinnej” uznał za godną jedynie barbarzyńców, a nie „kulturalnej armii”. W jego opinii „walka” z polskimi cywilami plamiła honor żołnierza armii ukraińskiej, za którego niewątpliwie się uważał⁷¹.

Wiosną 1943 r. banderowcy celowo przejęli od bulbowców nazwę „UPA” dla swoich oddziałów zbrojnych, gdyż doskonale zdawali sobie sprawę, że była ona rozpoznawalna wśród ludności ukraińskiej nie tylko na Wołyniu i Polesiu, ale także na terenie GG⁷². Wiosną i na początku lata 1943 r. nawet Roman Szuchewycz dopuszczał w pewnych okolicznościach możliwość podszywania się na Wołyniu banderowskiej UPA pod oddziały partyzantki bulbowskiej, w celu zdobycia zaufania miejscowej ludności ukraińskiej⁷³. Prawdopodobnie głównie z tej przyczyny brały się oskarżenia pod adresem bulbowców o udział w eksterminacji ludności polskiej na Wołyniu, gdyż Polacy, podobnie jak sowieccy partyzanci, bardzo często nie rozróżniali oddziałów banderowskiej UPA od UPA B-B/UNRA⁷⁴. Zapewne dlatego,

⁶⁹ Taras Borowец prawdopodobnie nawiązywał do czarnej legendy rosyjskiego generała-gubernatora Litwy z okresu powstania styczniowego (1863–1865) Michaiła Murawjowa. Był on znany z brutalnych metod rozprawy z powstańcami (zbiorowe, pokazowe egzekucje) i popierającą ich ludnością (palenie wsi). Terror wprowadzony przez bezwzględnego carskiego funkcjonariusza, w celu stłumienia powstania, sprawił, że Polacy i Litwini nadali mu przydomek „Wiesziateli” (w rozumieniu kata dokonującego straceń na szubienicy).

⁷⁰ „Propozycji Tarasa Bulby-Borowcia Krajowomu Proowdu OUN(b) szczodo obiednawczych akcji, 25 bereznia 1943 roku”, w *Taras Bulba-Borowец. Dokumenty*, 172–173.

⁷¹ Taras Bulba-Borowец, *Armija bez derżawy. Sława i trahedija Ukrajinskoho powstańskoho ruchu* (Winnipeg: Towarystwo „Wołyń”, 1981); za wyd. ukr.: *Armija bez derżawy. Sława i trahedija Ukrajinskoho powstańskoho ruchu. Spohady* (Kyjiw: KNYHA RODU, 2008), 246–247.

⁷² Swoją popularność w GG Taras Borowец ps. „Bulba” zawdzięczał nie tyle szerokiej działalności zbrojnej, co raczej udanej akcji propagandowej. Fotografie z jego portretem namalowanym w GG krążyły wśród okolicznej ludności ukraińskiej. Zob. Motyka, *Ukraińska partyzantka*, 106, 118–120, 324; Ihor Iljuszyn, *Ukrajńska Powstańska Armija i Armija Krajowa. Protystojannia w Zachidnij Ukraini (1939–1945 rr.)* (Kyjiw: Wydawniczyj dim „Kijewo-Mohylańska akademija”, 2009); za wyd. pol.: *UPA i AK konflikt w Zachodniej Ukrainie (1939–1945)*, tłum. Katarzyna Kotyńska i Anna Łazar (Warszawa: Wyd. TYRSA, 2009), 107–108.

⁷³ *Orhanizacija*, 147, 149.

⁷⁴ Iwan Olchowśkyj, *Zasnownyk UPA (1941–1943). Storinky neproczytanoho żyttiepysu Tarasa Bulby-Borowcia* (Kyjiw: HART, 2015), 189, 193.

jeszcze po lipcu 1944 r., operujące na wschodniej Lubelszczyźnie oddziały zbrojne OUN-B zwykło się w polskich środowiskach określać mianem „bulbowców”.

Do odstąpienia od dotychczasowej nazwy UPA, obok przejścia jej przez banderowców, Borowcia skłoniły także drastyczne kroki podjęte przez OUN-B oraz podległe jej bojówki SB i oddziały partyzanckie w stosunku do polskiej ludności na Wołyniu, od których w ten sposób chciał się najwyraźniej zdystansować. Również data odstąpienia od nazwy „UPA” na rzecz „UNRA” (20 lub 27 lipca 1943 r.) nie była przypadkowa. Nastąpiło to bowiem po kulminacyjnej fali masowych mordów na polskiej ludności Wołynia. Tezę tę zdaje się potwierdzać sprawozdanie Borowcia z połowy listopada 1943 r. do władz UNR na emigracji dotyczące działalności UPA B-B/UNRA w latach 1942–1943. We fragmencie poświęconym rozmowom prowadzonym z polskim podziemiem prolondyńskim w sprawie podjęcia współpracy wojskowej przeciwko Niemcom i Sowieciom informował, że choć rozmowy były na dobrej drodze do zawarcia porozumienia, to jednak na przełomie lata i jesieni 1943 r. zostały zerwane. Jako powód podał silną w tym czasie akcję antypolską podziemia banderowskiego⁷⁵. Podobny przekaz znajdujemy w sprawozdaniu Borowcia z 8 listopada 1944 r. będącym w istocie „Historią UPA”:

„[Wiosną 1943 r.] organizacja banderowców, która nadal używała dla swoich pułków nazwy «Wojskowe Oddziały OUN» przemianowała je na UPA. Zaraz potem rozpoczęła się szersza akcja przeciwko niemieckim władzom cywilnym i mniejszościom narodowym na Ukrainie. W głównej mierze terroryzowano Polaków. Nie mogłem pogodzić się z taką linią polityczną i taktyką [banderowskiej] UPA. Przez to powstał konflikt między mną a organizacją banderowców. Przemianowałem swoją partyzantkę z UPA na UNRA” [tłum. M.Z.]⁷⁶.

Dramatyzm sytuacji na Wołyniu z wiosny i lata 1943 r. Taras Borowce ps. „Bulba” ukazywał również na kartach swoich wspomnień. Kreślił ją w najczarniejszych barwach jako czas ślepego terroru okupanta, kolaboracji, bratobójczej wojny partyzanckiej i czystki etnicznej. Między innymi podkreślał tragizm losu miejscowej ludności polskiej wyniszczanej systematycznie przez banderowską OUN i UPA.

„Wiosna i lato 1943 r. na Ukrainie, a szczególnie na Polesiu i Wołyniu, prawdopodobnie w niczym nie odróżniały się od opisu piekła

⁷⁵ „Zwyt Tarasa Bulby-Borowcia Prezydenta UNR w ekzyli Andriju Liwyćkomu pro dijalnist 1942–1943 rokach, 15 lystopada 1943 roku”, w *Taras Bulba-Borowceć. Dokumenty*, 218.

⁷⁶ „Zwyt Tarasa Bulby-Borowcia pro oczołuwanyj nym w roky Druhoji switowoji winy po-wstańskij ruch, 8 lystopada 1944 roku”, w *Taras Bulba-Borowceć. Dokumenty*, 249.

w «Boskiej komedii» Dantego. Gdzie nie spojrzysz – niegasnąca luna. Do «rewolucji» M. Łebedia wmieszali się bolszewicy partyzanci. Jednej nocy łebediowcy [banderowcy – M.Z.] pacyfikują ogniem i mieczem polską wieś. W dzień Niemcy z polską policją pacyfikują za to pięć wsi ukraińskich. Następnej nocy bolszewicy z Polakami [oddziałami polskimi w zgrupowaniach sowieckiej partyzantki – M.Z.] pacyfikują za to samo jeszcze pięć wsi ukraińskich i rozstrzeliwują w lasach ocalonych uciekinierów [ukraińskich – M.Z.]” [tłum. M.Z.]⁷⁷.

Również pod koniec września 1943 r. w liście skierowanym przypuszczalnie do CP OUN-B, który był protestem wobec przyjętych przez banderowców siłowych metod konsolidacji ukraińskiego podziemia zbrojnego na Wołyniu i drastycznego rozwiązania problemu polskiej mniejszości na tym terenie, Borowceć pisał:

„Wasza «władza» postępuje nie jak narodowa władza rewolucyjna, a jak zwykła banda. Zamiast zwalczać anarchię w kraju, sami ją zwiększacie swoim haniebnym postępowaniem, które prowadzi do barbarzyńskich mordów bezbronnych kobiet i dzieci [z] mniejszości narodowych, palenia i grabieży ich mienia, czym ściągacie wieczną hańbę na cały naród ukraiński. [...] Swoimi «wyczynami» doprowadziliście do tego, że dzisiaj za granicą nie chcą rozmawiać z Ukraińcami. Przez Was cały kulturalny świat traktuje Ukraińców nie jak ludzi, którzy w drodze rewolucji walczą o swoje państwo, ale jak zwyrodniałych barbarzyńców i zwyczajnych bandytów” [tłum. M.Z.]⁷⁸.

Za smutną puentę niech posłużą rozterki dowódcy UPA B-B/UNRA, o których również pisał na kartach swoich wspomnień. Późną jesienią 1943 r., pod wpływem tych wszystkich tragicznych wydarzeń, jak również wskutek krytyki przez młodszych oficerów UNRA jego niechęci do bezkompromisowego zwalczania banderowskiej UPA, nieobca była Borowciowi myśl, że popełnił tragiczny błąd.

„Jako armia [ukraińska] nie mieliśmy prawa dopuścić do tego wszystkiego, co dzieje się na Ukrainie. Dopuszczać do tego, żeby każda partia polityczna organizowała swoją partyjną armię – to narodowa zbrodnia. Z narodowego punktu widzenia, mówili [młodszy oficerowie], «byłoby znacznie lepiej, gdybyśmy na początku, w marcu 1943 roku, rozstrzelali kilkuset zadżumionych totalitarystów, czy nawet jeśliby ta akcja spowodowała tysiące ofiar [...], niż [sytuacja w której] dzisiaj i jutro naród

⁷⁷ Taras Bulba-Borowceć, *Armija bez derżawy*, 249.

⁷⁸ „Łyst-protest Tarasa Bulby-Borowcia do Prowodu Rewolucijnoji OUN szczodo metodiw obiednannia ukrajinskocho zbrojnocho pidpilla, 24 weresnia 1943 roku”, w *Taras Bulba-Borowceć. Dokumenty*, 214–215.

musi płacić za to wszystko dziesiątkami i setkami tysięcy krwawych ofiar [...] oraz cierpieć z powodu hańby za czyjąś partyjną ślepotę i wodzostwo»” [tłum. M.Z.]⁷⁹.

W ostatecznym rozrachunku walkę o prymat w ruchu narodowowyzwoleńczym w zachodnich regionach Ukrainy przegrali zwolennicy Borowcia, gdyż nie byli radykałami, którzy ślepo dążyli do celu, nie bacząc na ponoszone straty. On sam stracił z rąk banderowców żonę – Annę Opoczeską (z pochodzenia Czeszkę)⁸⁰. Bulbowcy przegrali również dlatego, że ukraińscy chłopci na Wołyniu z czasem wzięli stronę silniejszego i poparli banderowców⁸¹. Aby nie powiększać bilansu ofiar wojny bratobójczej z banderowcami, 5 października 1943 r. Borowiec podjął decyzję o rozwiązaniu własnych oddziałów partyzanckich i jedynie tymczasowym, jak sądził, przejściu do głębszej konspiracji. Późniejsze wypadki potoczyły się jednak inaczej niż przewidywał.

Próba podsumowania

Nadrzędnym celem wszystkich wyżej wspomnianych ukraińskich organizacji podziemnych było dążenie do uzyskania niezależnej państwowości. Zasadnicze różnice, jak pokazały wydarzenia w latach II wojny światowej, między ukraińskimi nacjonalistami (z obu odłamów OUN) a narodowcami (bulbowcami jako kontynuatorami tradycji państwowotwórczych UNR), wynikały z odmiennego poglądu na przyjęte metody walki, pokładane w różnym czasie nadzieje w sojusz z Niemcami, który miał przybliżyć do osiągnięcia upragnionego celu, jak również co do ustroju i kształtu granic przyszłego państwa ukraińskiego. Stąd też brała się różnica w podejściu do zagadnienia mniejszości narodowych (przewidzianego dla nich miejsca w przyszłym państwie ukraińskim), w tym najbardziej nas interesującej problematyki polskiej.

Również przez wszystkie wspomniane organizacje Polska, choć w różnym stopniu, była traktowana w kategoriach wroga. Niemniej tylko jedna z nich, najbardziej radykalna (OUN-B) realizowała w latach 1943–1945 plan akcji depolonizacyjnej. Zarzutu takiego nie można postawić mniej radykalnemu odładowi OUN, a tym bardziej partyzantce bulbowskiej. Mimo

⁷⁹ Taras Bulba-Borowiec, *Armija bez derżawy*, 266.

⁸⁰ Motyka, „Kwestia polska w świetle założeń ideologicznych i programowych OUN-B i innych ukraińskich sił politycznych w latach II wojny światowej”, w *Polska–Ukraina: trudne pytania*, t. 10 (Warszawa: Wyd. Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Ośrodek KARTA, 2006), 33; Olchowskij, *Zasnownyk UPA*, 212–219.

⁸¹ *Orhanizacija*, 154.

że część byłych partyzantów OUN-M czy UPA B-B/UNRA od lata 1943 r., po wchłonięciu siłą przez banderowską UPA, brała udział w napadach na polskie osiedla, a niektóre oddziały partyzantki melnykowskiej już wiosną 1943 r. przyłączały się do antypolskich wystąpień banderowskiej UPA.

Szczególny jest przypadek partyzantki Borowcia, ponieważ w polskiej pamięci zbiorowej dotyczącej masowych zbrodni na ludności polskiej dokonanych na terenach zabużańskich przez ukraińskie podziemie, pokutuje przeświadczenie o ich bulbowskim rodowodzie. Środowiska kresowe i nacjonalistyczne skłonne są nawet, wbrew faktom, rozciągać okres trwania akcji antypolskiej OUN-B i UPA na lata 1946–1947 i południowo-wschodnie ziemie powojennej Polski. Tam również polską ludność mieli jakoby mordować bulbowcy, błędnie utożsamiani z banderowcami lub zwyczajnie nieodróżniani od nich w świadectwach i dokumentach polskiej proveniencji. Stało się tak za sprawą manipulacji i silnego przekazu propagandowego OUN-B, upowszechnianego już w końcowym okresie niemieckiej okupacji. Banderowcy bowiem, m.in. podszywając się pod partyzantów Borowcia (przejmując od nich nazwę UPA), zrzucaли odium winy za własne zbrodnie na przeciwnika politycznego i groźnego rywala w wyścigu o władzę i rząd dusz w przyszłej, niepodległej Ukrainie. Niestety, ten zniekształcony obraz polsko-ukraińskiej tragicznej przeszłości pokutuje do dziś. Niektórzy badacze bowiem sugerują, obok nieudokumentowanych hipotez o sowieckiej prowokacji, zainicjowanie zbrodni wołyńskiej przez petlurowską partyzantkę atamana „Bulby”, tym samym niesłusznie przypisując jej czyny popełnione w istocie przez podziemie banderowskie.

O ile do 1943 r. OUN-M nie przyznawała prawa Polakom do restytucji jakiegokolwiek formy państwowości na „etnograficznych ziemiach ukraińskich”, zakładając, że nie dopuszczą do tego Niemcy, o tyle po tej dacie (tj. po utracie inicjatywy strategicznej przez III Rzeszę na frontach II wojny światowej), poszukując kanałów łączności z mocarstwami zachodnimi – jak się wydaje – skłonna była, w imię walki z bolszewizmem jako głównym wrogiem ukraińskiej idei państwowotwórczej, zrzec się na rzecz Polski Wołynia i Galicji Wschodniej. UPA B-B/UNRA przyznawała Polakom prawo do odbudowy państwa wyłącznie w granicach etnograficznych i gwarantowała prawa polskiej mniejszości na terytorium Ukrainy. Natomiast wszystkie kwestie sporne dotyczące granicy polsko-ukraińskiej miały w przyszłości rozstrzygać demokratyczne rządy obu niepodległych państw.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie

Okręgowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie
Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego
Archiwum Państwowe w Lublinie
Ukraińska Powstańcza Armia Zachód VI Okręg Wojskowy
Centralne Archiwum Państwowe Najwyższych Organów Władzy i Administracji
Ukrainy w Kijowie (Centralnyj derżawnyj archiw wyszczych orhaniw władzy ta
uprawlinnia Ukrainy)
Krajowe Kierownictwo Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) na zie-
miach zachodnioukraińskich
Studium Polski Podziemnej w Londynie
Oddział Specjalny Sztabu Naczelnego Wodza – Cichociemni

Źródła drukowane

- Artizow, Andriy N., red. *Ukraińskie nacjonalistyczne organizacje w годы Wto-
roj mirowoj wojny. Dokumenty. W dwóch tomach. T. 1, 1939–1943*. Moskwa:
ROSSPEN, 2012.
- Drozd, Roman. *Ukraińska Powstańcza Armia. Dokumenty – struktury*. Warszawa:
Burchard Edition, 1998.
- Dziuban, Orest, red. *Ukraińskie derżawotworennia. Akt 30 czerwnia 1941. Dokumenty
i materiały*. Lwów–Kyjów: Wyd. Literaturna ahencija „Piramida”, 2001.
- Kołodzinśkyj, Mychajło. „Nacjonalistyczne powstania. Rozділ із праці «Wojenna
doktryna ukraińskich nacjonalistów»”. Oprac. Ołeksandr Zajcew. *Ukraina Mo-
derna* nr 20 (2013): 257–295.
- Litopys UPA. Nowa serija. T. 4, *Borot’ba proty UPA i nacjonalistycznoho pidpilla: in-
formacijni dokumenty, CK KP(b)U, obkomiw partiji, NKWS–MWS, MDB–KDB
1943–1959. Knyha persza: 1943–1945*. Red. Pawło Sochań i Petro Poticznyj. Ky-
jiw–Toronto: Litopys UPA, 2002.
- Motyka, Grzegorz, i Jurij Szapował, oprac. *Polska i Ukraina w latach trzydziestych–
czterdziestych XX wieku. Nieznane dokumenty z archiwów służb specjalnych. T. 4,
cz. 1–2, Polacy i Ukraińcy pomiędzy dwoma systemami totalitarnymi 1942–1945*.
Warszawa–Kijów: Wyd. IPN, 2005.
- Serhijczuk, Wołodymyr, red. *Taras Bulba-Borowec. Dokumenty. Stati. Łysty*. Kyjów:
PP Serhijczuk M.I., 2011.
- Wjatrowycz, Wołodymyr, red. *Polśko-ukraiński stosunki w 1942–1947 rokach u doku-
mentach OUN ta UPA. T. 1, Wijna pid czas wijny. 1942–1945*. Lwów: Centr dosli-
dżeń wyżwolnoho ruchu, 2011.

Dzienniki, wspomnienia

- Bulba-Borowec, Taras. *Armija bez derżawy. Sława i trahedija Ukraińskoho powstańs-
koho ruchu. Spohady*. Kyjów: KNYHA RODU, 2008.
- Bulba-Borowec, Taras. *Armija bez derżawy. Sława i trahedija Ukraińskoho powstańs-
koho ruchu*. Winnipeg: Towarystwo „Wołyń”, 1981.
- Szulak, O. *W imja prawdy (Do istoriji powstanczoho ruchu w Ukraini)*. Rotterdam:
b.wyd., 1947.

Opracowania

- Adamski, Łukasz. „Sowieckie relacje o rzezi wołyńskiej”. W *Sowieci a polskie podziemie 1943–1946. Wybrane aspekty stalinowskiej polityki represji*. Red. Łukasz Adamski, Grzegorz Hryciuk i Grzegorz Motyka, 257–277. Warszawa: Wyd. Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, 2017.
- Berkhoff, Karel, C. *Harvest of Despair. Life and Death in Ukraine under Nazi Rule*. Cambridge – Massachusetts – London: The Belknap Press of Harvard University Press, 2004.
- Bruski, Jan J. *Petlurowcy. Centrum Państwowe Ukraińskiej Republiki Ludowej na wychodźstwie (1919–1924)*. Kraków: ARCANA, 2004.
- Dudek, Justyna. „Delegatura Sił Zbrojnych oraz I Zarząd Główny WiN wobec porozumienia z OUN-UPA na Lubelszczyźnie”. *Res Historica*, nr 40 (2015): 211–231. <http://dx.doi.org/10.17951/rh.2015.40.211>.
- Hałagida, Igor. „Ukraińskie straty osobowe w dystrykcie lubelskim (październik 1939 – lipiec 1944) – wstępna analiza materiału statystycznego”. *Pamięć i Sprawiedliwość* 29, nr 1 (2017): 353–412.
- Hałagida, Igor, i Myrośław Iwanyk, red. *Ukrajński żertwy Chołmszczyny ta piwdennoho Pidlaszszia u 1939–1944 rr. (Lubliński dystrykt Heneraloji Huberniji)*. Żertwy polsko-ukraińskoho protystojannia 1939–1947 rr. T. 1. Lwów: Wyd. Ukraiński Katolickij Uniwersytet, 2021.
- Hryciuk, Grzegorz. *Przemiany narodowościowe i ludnościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931–1948*. Toruń: Wyd. Adam Marszałek, 2005.
- Hryciuk, Grzegorz. *Przesiedleńcy. Wielka epopeja Polaków, 1944–1946*. Kraków: Wyd. Literackie, 2023.
- Hud, Bohdan. *Z istoriji etnosocialnych konfliktiw. Ukrajinci ji polaky na Naddnyprianszczyni, Wołyni ji u Schidnij Hałyczni w XIX – perszij połowyni XX st.* Tłum. Andrij Pawłyszyn. Charkiw: Akta, 2018.
- Iłjuszyn, Ihor. *Ukraińska Powstańska Armija i Armija Krajowa. Protystojannia w Zachidnij Ukraini (1939–1945 rr.)*. Kyjów: Wydawniczyj dim „Kijewo-Mohylańska akademija”, 2009.
- Iłjuszyn, Ihor. *UPA i AK konflikt w Zachodniej Ukrainie (1939–1945)*. Tłum. Katarzyna Kotyńska i Anna Łazar. Warszawa: Wyd. TYRSA, 2009.
- Iłjuszyn, Ihor. *ZSRR wobec ukraińsko-polskiego konfliktu narodowościowego na Ukrainie Zachodniej w latach 1939–1947*. Tłum. Maria Buczyło. Warszawa: Wyd. IPN, 2017.
- Kulczycki, Stanisław W., red. *Orhanizacija ukraińskich nacjonalistiw i Ukraińska powstańska armija: istoryczni narysy*. Kyjów: Naukowa dumka, 2005.
- Majewski, Marcin. „Przyczynę do wojennych dziejów Ukraińskiego Legionu Samoobrony (1943–1945)”. *Pamięć i Sprawiedliwość* 8, nr 2 (2005): 295–327.
- Majewski, Marcin. „Ukraińskie formacje zbrojne w służbie niemieckiej (Sipo, Orpo, Waffen-SS) na Lubelszczyźnie w 1944 r.” W *Podzielone narody. Szkice z historii stosunków polsko-ukraińskich w latach 40. XX wieku*. Red. Marek Białokur i Mariusz Patelski, 33–57. Toruń–Opole: Wyd. Adam Marszałek, 2010.
- Markowski, Damian K. *W cieniu Wołynia. „Antypolska akcja” OUN i UPA w Galicji Wschodniej 1943–1945*. Kraków: Wyd. Literackie, 2023.
- Motyka, Grzegorz. „Kwestia polska w świetle założeń ideologicznych i programowych OUN-B i innych ukraińskich sił politycznych w latach II wojny światowej”.

- W *Polska–Ukraina: trudne pytania*. T. 10, 15–37. Warszawa: Wyd. Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Ośrodek KARTA, 2006.
- Motyka, Grzegorz. *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła”. Konflikt polsko-ukraiński 1943–1947*. Kraków: Wyd. Literackie, 2011.
- Motyka, Grzegorz. „Postawy wobec konfliktu polsko-ukraińskiego w latach 1939–1953 w zależności od przynależności etnicznej, państwowej i religijnej”. W *Tygiel narodów. Stosunki społeczne i etniczne na dawnych ziemiach wschodniej Rzeczypospolitej 1939–1953*. Red. Krzysztof Jasiewicz, 279–407. Warszawa–Londyn: Wyd. Instytut Studiów Politycznych PAN, „Rytm”, Polonia Aid Foundation Trust, 2002.
- Motyka, Grzegorz. *Ukraińska partyzantka 1942–1960. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii*. Warszawa: Wyd. Instytutu Studiów Politycznych PAN, 2006.
- Motyka, Grzegorz. „Ukraińskie «powstanie»”. *Karta* nr 29 (1999): 62–83.
- Motyka, Grzegorz. *Wołyń ’43. Ludobójcza czystka – fakty, analogie, polityka historyczna*. Kraków: Wyd. Literackie, 2016.
- Motyka, Grzegorz, i Rafał Wnuk. *Pany i rezuny. Współpraca AK–WiN i UPA 1945–1947*. Warszawa: Volumen, 1997.
- Moszkowicz, Mariusz. „Gdzie w maju 1945 r. kierownictwo Inspektoratu AK-DSZ Zamość prowadziło rozmowy i zawarło porozumienie z OUN-B i UPA?” *Cieszanowskie Zeszyty Regionalne* z. 5 (2012): 71–84.
- Moszkowicz, Mariusz. „Kwestia współpracy Tadeusza Czubryta «Zagończyka» z członkami ukraińskiego podziemia”. *Cieszanowskie Zeszyty Regionalne* z. 6 (2020): 139–167.
- Olchowśkyj, Iwan. *Zasnownyk UPA (1941–1943). Storinky nepročytanoho žyttiepyśu Tarasa Bulby-Borowcia*. Kyjiw: HART, 2015.
- Patrylak, Iwan. *„Wstań i boryś! Słuchaj i wir...” Ukraińskie nacionalistyczne pidpilla ta powstańs’kyj ruch (1939–1960 rr.)*. Lwiw: Centr doslidżeń wyzwoľnoho ruchu, 2012.
- Rossoliński-Liebe, Grzegorz. *Stepan Bandera. Faszyzm, ludobójstwo, kult. Życie i mit ukraińskiego nacionalisty*. Warszawa: Prószyński i S-ka, 2018.
- Róg, Tomasz. *„...i zostanie tylko pustynia”. Osobowy wykaz ofiar konfliktu ukraińsko-polskiego 1939–1948. Gmina Cieszanów, powiat Lubaczów*. Rzeszów: Wyd. IPN, 2011.
- Rusnaczenko, Anatolij. „Ukraińsko-polskie protystojannia w roky druhoji switowoji wojny”. *Suczasnist* nr 10 (2002).
- Semczyszyn, Magdalena. „Nikita Chruszczow wobec Polaków i polskiego podziemia na Wołyniu i w Galicji Wschodniej w latach 1943–1945”. W *Sowieci a polskie podziemie 1943–1946. Wybrane aspekty stalinowskiej polityki represji*. Red. Łukasz Adamski, Grzegorz Hryciuk i Grzegorz Motyka, 279–324. Warszawa: Wyd. Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, 2017.
- Siemaszko, Władysław, i Ewa Siemaszko. *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia 1939–1945*. T. 1. Warszawa: Wyd. Von Borowiecky, 2000.
- Stryjek, Tomasz. „Faszyzm czy integralny nacjonalizm? OUN w perspektywie historiograficznej i politologicznej”. W *Ukraina przed końcem Historii. Szkice o polityce państw wobec pamięci*. 315–347. Warszawa: Wyd. Instytut Studiów Politycznych PAN, SCHOLAR, 2014.

- Tochman, Krzysztof A. *Słownik biograficzny cichociemnych*. T. 2. Zwierzyniec–Rzeszów: Wyd. Łąka, AWR Atrium, 2007.
- Wiatrowycz, Wołodymyr. *Druga wojna polsko-ukraińska 1942–1947*. Tłum. Mirosław Iwanek. Warszawa: Wyd. Archiwum Ukraińskie, 2013.
- Wjatrowycz, Wołodymyr. *Druha polsko-ukrajńska wijna 1942–1947*. Kyjiw: Wydawniczyj dim „Kijewo-Mohylańska akademija”, 2011.
- Wiatrowycz, Wołodymyr. „Szukanie winnego”. *Nowa Europa Wschodnia* 27, nr 1 (2013): 87–96.
- Wojnar, Marek. *Imperium ukraińskie. Źródła idei i jej miejsce w myśli politycznej ukraińskiego nacjonalizmu integralnego pierwszej połowy XX wieku*. Kraków: ARCAN, Instytut Studiów Politycznych PAN, 2023.
- Zajączkowski, Mariusz. „Konflikt polsko-ukraiński w dystrykcie lubelskim w optyce dokumentów niemieckich. Faza kulminacyjna (marzec–czerwiec 1944 r.)”. *Pamięć i Sprawiedliwość* 38, nr 2 (2021): 458–475. <https://doi.org/10.48261/pis.213824>.
- Zajączkowski, Mariusz. „«Legenda w najlepszym wypadku...». Kilka uwag na marginesie wojennych losów Stanisława Basaja «Rysia»”. *Pamięć i Sprawiedliwość* 29, nr 1 (2017): 457–484.
- Zajączkowski, Mariusz. *Pod znakiem króla Daniela. OUN-B i UPA Na Lubelszczyźnie 1944–1950*. Lublin–Warszawa: Wyd. IPN, Instytut Studiów Politycznych PAN, 2016.
- Zajączkowski, Mariusz. „«Sformować dywizję siekierników – postrach Lachów». Przyczynek do genezy i charakteru akcji antypolskiej OUN-B i UPA na Chełmszczyźnie w pierwszej połowie 1944 roku”. *Pamięć i Sprawiedliwość* 29, nr 1 (2017): 540–554.
- Zajączkowski, Mariusz. „Stosunki polsko-sowieckie na Wołyniu 1943–1944 w świetle dokumentów czerwonych partyzantów”. W *Sowieci a polskie podziemie 1943–1946. Wybrane aspekty stalinowskiej polityki represji*. Red. Łukasz Adamski, Grzegorz Hryciuk i Grzegorz Motyka, 105–162. Warszawa: Wyd. Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia, 2017.
- Zajączkowski, Mariusz. *Ukraińskie podziemie na Lubelszczyźnie w okresie okupacji niemieckiej 1939–1944*. Lublin–Warszawa: Wyd. IPN, Instytut Studiów Politycznych PAN, 2015.
- Zajcew, Ołeksandr. *Ukrajński integralny nacjonalizm (1920–1930-ti roky). Narisy intelektualnoji istoriji*. Kyjiw: Wyd. Krytyka, 2013.
- Zajcew, Ołeksandr. „Wojenna doktryna Mychajła Kołodzinśkocho”. *Ukraina Moderna (Faszizm i prawy radykalizm na schodi Ewropy)* nr 20 (2013): 245–256.
- Zaszkilniak, Leonid. „Kwestia polska w świetle założeń ideologicznych i programowych OUN-B i innych ukraińskich sił politycznych w latach II wojny światowej”. W *Polska–Ukraina: trudne pytania*. T. 10, 38–80. Warszawa: Wyd. Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej, Ośrodek KARTA, 2006.

Prace niepublikowane

- Majewski, Marcin. „Kontrwywiad PRL wobec Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów Andrija Melnyka w latach 1944–1989”. Praca doktorska, Instytut Studiów Politycznych PAN, 2015, mps.

Internet

Riabenko, Serhij. „Szczó stałosia w Parosli? Chto prynis smert u polsku kołoniju na Wołyni”. *Istoryczna prawda* [online]. Dostęp luty 17, 2018. <https://www.istpravda.com.ua/articles/2017/02/4/149517/>.

STRESZCZENIE

**Mariusz Zajączkowski, Zagadnienie polskie w działalności
ukraińskiego podziemia w przełomowym i końcowym okresie
II wojny światowej (1943–1945)**

Opisywane w artykule ukraińskie organizacje podziemne, które w przełomowym i końcowym okresie II wojny światowej prowadziły działalność na okupowanych przez III Rzeszę, następnie włączonych do ZSRR, południowo-wschodnich ziemiach II RP, dążyły do uzyskania niezależnej państwowości. Jednocześnie wykazywały wyraźne różnice pod względem przyjętych metod i strategii walki, które miały prowadzić do osiągnięcia wspomnianego, nadrzędnego dla nich celu. Różniły się one podejściem do ustroju i ostatecznego kształtu granic przyszłej niepodległej Ukrainy, pokładanych nadziei w sojusz z Niemcami, w końcu do zagadnienia mniejszości narodowych, w tym interesującej nas sprawy polskiej. Punktem odniesienia dla naszych rozważań były przede wszystkim dramatyczne wydarzenia związane z akcją antypolską podziemia banderowskiego na Wołyniu, w Galicji Wschodniej i na Lubelszczyźnie z lat 1943–1945. Przy tym należy wyraźnie podkreślić, że niezależnie od ostatecznego zwycięstwa Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów Stepana Bandery (OUN-B) i Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA) w walce o rząd ukraińskich dusz z politycznymi konkurentami, do lata – jesieni 1943 r. istniała na terenach zabużańskich alternatywa w postaci podziemia petlurowskiego Tarasa Borowcia ps. „Bulba”. Jego przywódca miał odmienny niż kierownictwo OUN-B pogląd na miejsce polskiej mniejszości w niepodległym państwie ukraińskim, o które walczył zarówno przeciwko Sowiетom, Niemcom, polskiemu podziemiu prołondyńskiemu, jak i rodzimej partyzantce banderowskiej.

Słowa kluczowe: II wojna światowa, zagadnienie polskie, podziemie ukraińskie, konflikt polsko-ukraiński, akcja antypolska OUN-B i UPA

SUMMARY

**Mariusz Zajączkowski, The Activities of the Ukrainian
Underground with regards to the Polish Question During
the Breakthrough and Final Period of World War II (1943–1945)**

The Ukrainian underground organizations described in the article, which operated during the breakthrough and final period of World War II in the southeastern lands of the Second Polish Republic that was occupied by the Third Reich and then

incorporated into the USSR, sought to achieve independent statehood. At the same time, these units showed clear differences in terms of the methods and strategies adopted to achieve their aforementioned overriding goal. They differed in their approach with regards to the system and the final shape of the borders of the future independent Ukraine, the hopes placed in an alliance with Germany, and finally to the issue of national minorities, including Poles. The reference point for our considerations were primarily the dramatic events related to the anti-Polish action of the Bandera underground in Volhynia, Eastern Galicia, and the Lublin region between 1943–1945. It should be clearly emphasized that regardless of the final political victory of the Organization of Ukrainian Nationalists (OUN-B) and the Ukrainian Insurgent Army (UPA), until the summer/autumn of 1943 there was an alternative in the territories beyond the Bug River in the form of the Petliura underground led by Taras Borovets, alias „Bulba”. Borovets had a different view than the OUN-B leadership regarding the place of the Polish minority in an independent Ukrainian state, for which he fought against the Soviets, the Germans, the Polish pro-London underground, and the native Bandera guerrillas.

Keywords: World War II, Polish question, Ukrainian underground, Polish-Ukrainian conflict, anti-Polish action by OUN-B and UPA

ZUSAMMENFASSUNG

Mariusz Zajączkowski, Die polnische Frage in den Aktivitäten des ukrainischen Untergrunds in der entscheidenden und letzten Phase des Zweiten Weltkriegs (1943–1945)

Die in diesem Artikel beschriebenen ukrainischen Untergrundorganisationen, die in der entscheidenden und letzten Phase des Zweiten Weltkriegs in den vom Dritten Reich besetzten und später in die UdSSR eingegliederten südöstlichen Gebieten der Zweiten Republik aktiv waren, strebten nach einer unabhängigen Staatlichkeit. Gleichzeitig wiesen sie deutliche Unterschiede in Bezug auf die Methoden und Strategien des Kampfes zur Erreichung des genannten Ziels auf, das für sie an erster Stelle stand. Sie unterschieden sich im Hinblick auf das System und die endgültige Form der Grenzen der künftigen unabhängigen Ukraine, ihre Hoffnungen auf ein Bündnis mit Deutschland und schließlich in der Frage der nationalen Minderheiten, einschließlich der uns interessierenden polnischen Frage. Bezugspunkt für unsere Überlegungen waren vor allem die dramatischen Ereignisse im Zusammenhang mit den antipolnischen Aktionen des Bandera-Untergrunds in Wolhynien, Ostgalizien und der Region Lublin in den Jahren 1943–1945. Gleichzeitig sollte deutlich hervorgehoben werden, dass ungeachtet des endgültigen Sieges der Organisation Ukrainischer Nationalisten (OUN-B) und der Ukrainischen Aufständischen Armee (UPA) im Kampf um die Regierung der Ukraine gegen ihre politischen Konkurrenten bis zum Sommer/Herbst 1943 in den Gebieten von Zabuże eine Alternative in Form des Petluraeus-Untergrunds von Taras Borovets alias „Bulba” existierte. Ihr Anführer vertrat eine andere Auffassung als die

OUN-B-Führung über den Platz der polnischen Minderheit in einem unabhängigen ukrainischen Staat, für den er sowohl gegen die Sowjets, die Deutschen, den polnischen pro-Londoner Untergrund als auch die einheimischen Bandera-Partisanen kämpfte.

Schlüsselwörter: Zweiter Weltkrieg, polnische Frage, ukrainischer Untergrund, polnisch-ukrainischer Konflikt, antipolnische Aktionen von OUN-B und UPA